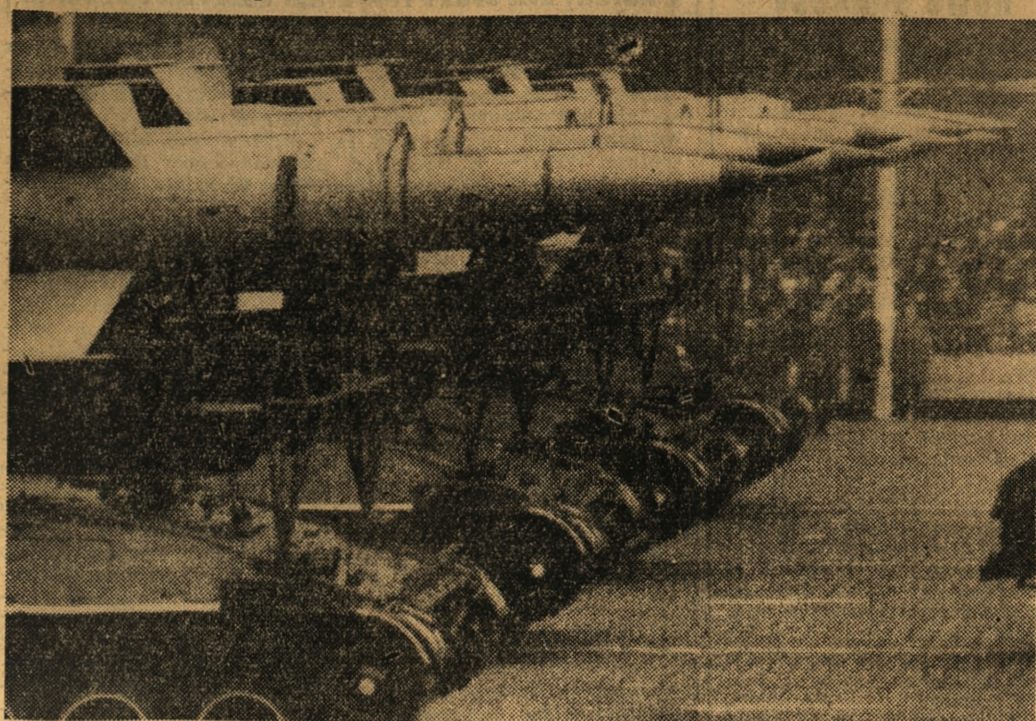


Z defilady wojskowej w Moskwie



Obiad na cześć delegacji zagranicznych

Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki wydały w poniedziałek obiad na cześć partyjno-rządowych delegacji krajów socjalistycznych i gości zagranicznych, które brały udział w uroczystościach z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Podczas obiadu I sekretarz KC KPZR, L. Breżniew, wznosił toast za jedność bratniej rodziny krajów socjalistycznych i komunistów całego świata, za zespolenie wszystkich sił postępu i wolności na ziemi, za nowe zwycięstwa sprawy socjalizmu i wielkich idei marksistowsko-leninowskich.

Obiad upłynął w przyjaznej atmosferze. (PAP)

Ponad 35 mld zł wkładów w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO wyniósł w końcu października br. 35 mld. 232 mln. zł., w tym na książeczkach oszczędnościowych 33 mld. 399 mln. zł. W październiku br. wkłady oszczędnościowe wzrosły o 427 mln. zł. Liczba książeczek oszczędnościowych zwiększyła się od początku roku o 1 milion 796 tys. sztuk. (PAP)

W Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach

Uroczysta inauguracja Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich

W wypełnionej do ostatniego miejsca sali Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach zainaugurowany został w niedzielę III Ogólnopolski Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich. Pierwszym przedstawieniem festiwalowym były „Kremlofskie Kuranty” Pogodina, wystawione przez zespół gospodarzy imprezy.

ZMS przed zjazdem

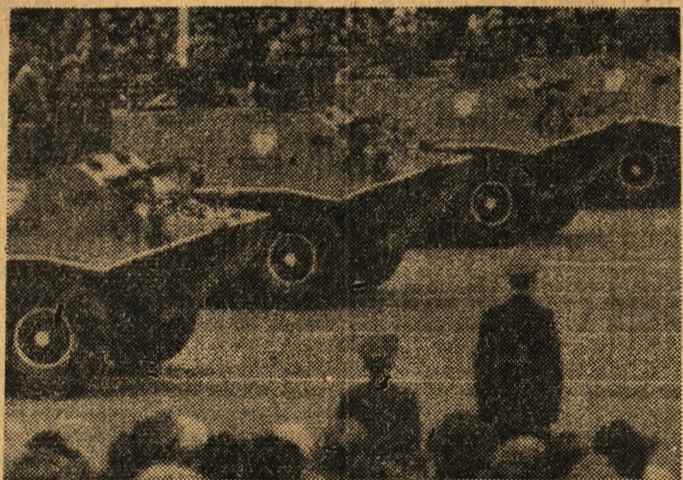
Około 1000 delegatów reprezentować będzie ponad 800-tysięczną rzeszę członków ZMS na III zjeździe związku, który odbędzie się w grudniu br. w Warszawie.

Jak poinformował na konferencji prasowej I sekretarz KC ZMS M. Renke, w ciągu ubiegłych 4 lat szeregi organizacji powiększyły się o ponad pół miliona członków. Szczególny wzrost zanotowały szkolne i studenckie grupy ZMS. Ok. 100 tys. ZMS-owców wystąpiło w tym okresie w szeregi PZPR.

M. Renke omówił dotychczasowy dorobek związku i podkreślił, że w rozwiązywaniu spraw młodego pokolenia ZMS będzie nadal rozwijał szeroką współpracę z innymi organizacjami młodzieżowymi. PAP

POGODA

Nocą i rano liczne mgły, miejscami utrzymujące się również w ciągu dnia. Rozpogodzenie przy lokalnych zachmurzeniach. Temperatura minimalna od ok. minus 5 do plus 2 st., maksymalna od 3 st. na wschodzie do 6 st. na zachodzie i ok. 8 st. na Wybrzeżu. PAP



7 bm. na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się, jak informowaliśmy, tradycyjna defilada wojskowa i manifestacja ludności stolicy ZSRR na cześć 47 rocznicy Rewolucji Październikowej. Defiladę przyjmował minister obrony ZSRR marszałek Rodion Malinowski. Przemarsz oddziałów wojsk rakietowych wywołał szczególnie zainteresowanie. Po raz pierwszy pokazano bowiem rakiety zenitowe. Oklaskami powitano gigantyczne cielska strategicznych rakiet międzykontynentalnych. Defilada wojskowa trwała 40 minut. Na zdjęciu u góry: oddział rakiet, niżej: szybkie samochody pancerne. Fot. CAF — Photofax

Bezpośrednie rozmowy z wyborcami

29 tysięcy poselskich spotkań

Od rozpoczęcia pracy Sejmu w obecnej kadencji — do października br., posłowie mieli ok. 29 tys. spotkań z wyborcami, tj. o ok. 9 tys. więcej, niż w całej poprzedniej kadencji. W tym posłowie PZPR odbyli 17,9 tys. spotkań (w ub. kadencji mieli ich oni 12,5 tys.).

Najwięcej zebrań odbyło się w tym roku w woj. katowickim, warszawskim, krakowskim, rzeszowskim i lubelskim.

Według oceny wojewódzkich zespołów poselskich, spotkania te obejmują nie tylko informację, ale o najważniejszych problemach polityki wewnętrznej i między narodowej, ale coraz częściej przekształcają się w bezpośrednie rozmowy z wyborcami, w wymianę poglądów, sprzyjają wyjaśnianiu spraw trudnych.

Jednocześnie, jak wskazują doświadczenia, rozmowy pozwalają posłom lepiej poznać problemy, które nurtują społeczeństwo. Spostrzeżenia ze spotkań są w wielu wypadkach uogólniane na zebraniach komisji sejmowych.

Obecnie, kiedy Sejm przystępuje do pracy nad projektem planu i budżetu na rok 1965, głównym tematem poselskich rozmów z wyborcami staną się węzłowe problemy, zawarte w tych dwóch dokumentach. (PAP)

Zobowiązania „stomilowców”

Załoga Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu zrealizowała zobowiązanie z okazji 47 Rocznic Rewolucji Październikowej dotyczące przedterminowego wykonania czynów produkcyjnych i społecznych podjętych dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej, IV Zjazdu PZPR i 1 Maja. Podjęte zobowiązania długofalowe o wartości 8 817 036 zł zostały przekroczone o 4,6 procent.

Niezależnie od tego, podjęto nowe zobowiązania i wartości produkcyjne, mające na celu poprawienie jakości wyrobów i wykonanie zadań wynikających z planu techniczno-ekonomicznego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na wykonanie planu asortymentowego. (na)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
włroek, 10. XI. 1964

Cena 50 gr
Nr 267 (6455)

Spotkanie w Urzędzie Rady Ministrów

Wysokie odznaczenia państwowe dla naszych Olimpijczyków

Przemówienie J. Cyrankiewicza

W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się 9 bm. spotkanie z polską reprezentacją na XVIII Igrzyska Olimpijskie. Na spotkanie przybyli: J. Cyrankiewicz, I. Łoga-Sowiński, M. Spychalski, E. Szyr, W. Jarosiński, A. Starewicz, J. Wende. Obecni byli ministrowie, generalicja, działacze sportowi, dziennikarze.

W Tokio — powiedział przewodniczący GKKFiT, Wł. Reczek — sport polski święcił największy sukces w swojej historii, mimo że pod względem liczebności stanowiliśmy grupę średnią. 144-osobowa reprezentacja zdobyła 23 medale, w tym 7 złotych, zajmując 7 miejsce w łącznej klasyfikacji. W. Reczek podkreślił, że te wspaniałe osiągnięcia zawdzięczamy temu przede wszystkim, że w Polsce Ludowej sport może szeroko uprawiać młodzież robotnicza i chłopska. Jest to również wynik pracy kadry trenerskiej,

dzięki czemu sport zdobył wysoką pozycję.

Olimpijczyków serdecznie powitał premier Józef Cyrankiewicz, przekazując im w imieniu kierownictwa Rządu, Partii i Związków Zawodowych — podziękowanie i gratulacje za sukcesy odniesione w Tokio.

Fragmenty przemówienia J. Cyrankiewicza zamieszczamy na str. 2.

Następnie premier Cyrankiewicz udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi najbardziej wyróżnionych członków polskiej ekipy olimpijskiej. Dwukrotny złoty medalista olimpijski J. Schmidt, otrzymuje Order Sztandaru Pracy II klasy. Trener F. Stamm oraz sekretarz generalny PKOl T. Lempart otrzymują krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski. Sprinter M. Foik udekorowany zostaje Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

14 sportowców, trenerów i działaczy zostało odznaczonych Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Są to: T. Brzóska, T. Ciepiła, T. Dołowy, H. Górecka, Z. Grzeszczak, M. Kwaśniewska-Maleszewska, E. Kosman, R. Lisowski, A. Morawski, M. Piątkowska, J. Przedpełski, K. Roguski, P. Szydło, T. Ulatowski. 23 sportowców, trenerów i działaczy otrzymało Złote Krzyże Zasługi. Są to: A. Badeński, M. Dudziak, Wł. Drużbiak, E. Franke, J. Grudzień, J. Grzesiak, J. Kulej, I. Kirszenstein, E. Kłobukowska, M. Kasprzyk (po raz drugi), W. Maniak, R. Morawska, J. Moskwa, M. Nowak, A. Olech, L. Onufrowicz, R. Parulski, A. Piotrowski, J. Różycki, Z. Skrudlik, M. Sliwka, W. Woyda, A. Zieliński.

Z „Głosem” wzdłuż i w szerz Wielkopolski

Gorące brawa i podziękowanie zakończyły niedzielny występ Poznańskiego Chóru Chłopieckiego pod dyktando Jerzego Kurczewskiego. Był to siedemnasty koncert z cyklu „Wzdłuż i w szerz Wielkopolski” organizowany przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Na zdjęciu dyrektor Technikum Samochodowego — Walcław Rogaliński dziękuje Jerzemu Kurczewskiemu za występ. (Sprawozdanie z koncertu zamieszczamy na stronie 6).

Fot. — K. Przychodźki

Rozmowy polskiej delegacji partyjno-rządowej

8 listopada br. w Moskwie odbyło się spotkanie polskiej delegacji partyjno-rządowej pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Wł. Gomułka z partyjno-rządową delegacją Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących premiera DRW Pham Van Donga.

W czasie spotkania obie strony dokonały wymiany poglądów na sprawy interesujące oba rządy i obie partie. Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej atmosferze.

Władysław Gomułka spotkał się w dniu 8 bm. w Moskwie z sekretarzem generalnym Komitetu Wykonawczego KP W. Brytanii J. Gollanem. W spotkaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Z. Kliszko, A. Rapacki i Fr. Waniółka, członek KC PZPR E. Pszczółkowski, oraz członek Komitetu Wykonawczego KP W. Brytanii i redaktor naczelny „Daily Worker’a” G. Mathews.

Rozmowa upłynęła w przyjaznej atmosferze. (PAP)

Członkowie partyjno-rządowej delegacji PRL — członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Z. Kliszko oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych A. Rapacki zwiedzili w poniedziałek państwowe Muzeum Sztuki Plastyki im. Puszkina.

Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, przyjął w poniedziałek ministra spraw zagranicznych A. Rapackiego. Przyjął on również zastępcę sekretarza stanu spraw zagranicznych Jugosławii, M. Nikezicia. (PAP)

Międzynarodowy Dzień Młodzieży

Przed 19 laty, w pierwszą spokojną jesień po wielkiej porażce wojennej zebrani na Światowej Konferencji Młodzieży w Londynie przedstawiciele młodego pokolenia wszystkich kontynentów powołał do życia Światową Federację Młodzieży Demokratycznej — najpowszechniejszą dzisiaj międzynarodową organizację młodzieży, obejmującą swym zasięgiem 120 krajów. Dla uczczenia tego historycznego wydarzenia, każdego roku dzień 10 listopada obchodzony jest uroczystość jako Międzynarodowy Dzień Młodzieży.

Przez wiele już lat międzynarodowy ruch młodzieży aktywnie uczestniczy w rozwiązywaniu najistotniejszych problemów ludzkości doby współczesnej. Znając z autopsji lub tylko już ze słyszenia historie hitlerowskiego barbarzyństwa i grozę wojny, młodzi walczą o to, aby na całym świecie zakwitła pokojowa współistnienie, a wolne narody żyły w pokoju i przyjaźni.

Nasze organizacje utrzymują dzisiaj ożywione kontakty z ponad 200 związkami młodzieżowymi w 87 krajach. Na tej mapie młodzieżowej współpracy i przyjaźni reprezentowane są wszystkie kontynenty, organizacje o różnych kierunkach politycznych, społecznych i filozoficznych. W porównaniu np. z okresem sprzed ośmiu lat, współ pracujemy obecnie z trzykrotnie większą liczbą organizacji młodzieżowych.

Z ostatniej chwili z Londynu

Uchwalenie ustawy o nacjonalizacji zakładów hutniczych

9 bm. w późnych godzinach nocnych w Izbie Gmin odbyło się głosowanie nad ustawą, dotyczącą nacjonalizacji wielkich przedsiębiorstw hutniczych, wniesioną przez rząd premiera Wilsona. Wyniki: za — 307 głosów, przeciwko — 300. (PAP)



Spotkanie z Olimpijczykami

Witając olimpijczyków w imieniu kierownictwa partii, rządu i kierownictwa związków zawodowych oraz składając im gratulacje i podziękowanie za wyniki, premier Cyrankiewicz powiedział m. in.:

Oświadczenie przedstawicielstwa ZSRR w ONZ

Stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ N. Fiedorenko odwiedził U Thanta i wręczył mu tekst oświadczenia stałego przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ z 7 listopada w związku z memorandum USA z 8 października 1964 roku.

Nie ma żadnych podstaw prawnych, by ściągać w trybie obowiązkowym od państw — członków ONZ jakichkolwiek środków na pokrycie wydatków operacji ONZ w Kongu i Środkowym Wschodzie — głosi m. in. oświadczenie stałego przedstawicielstwa ZSRR.

Karta NZ upoważnia wyłącznie Radę Bezpieczeństwa do podejmowania decyzji w sprawie akcji, mających na celu utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Jednakże tryb finansowania operacji w Kongu i na Środkowym Wschodzie został ustalony pomijając Radę Bezpieczeństwa, a więc udział w takich wydatkach nie może być obowiązkowy dla nikogo. Właśnie dlatego ZSRR, podobnie jak wiele innych państw, nie brał i nie będzie brał udziału w pokryciu wydatków na operację ONZ w Kongu i na Środkowym Wschodzie.

Przypominając, że operacje ONZ na Środkowym Wschodzie podjęte zostały w związku z agresją Anglii, Francji i Izraela przeciwko Egiptowi, zaś operacja ONZ w Kongu — w związku z agresją Belgii popartą przez szereg innych państw — członków NATO przeciwko republice Kongo, oświadczenie stwierdza, że powszechnie uznane normy prawa międzynarodowego i sprawiedliwości wymagają, by odpowiedzialność za likwidację skutków agresji ponieśli ci, którzy dokonali tych agresywnych aktów. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Wszyscy, całe nasze społeczeństwo, jesteśmy wam wdzięczni za to, że na maszt olimpijski wznosił się niejednokrotnie biało-czerwony sztandar, że w Tokio rozlegały się dźwięki naszego narodowego hymnu.

Dla nas, jeżeli można tutaj podzielić się niektórymi uwagami, nie istnieje jakaś rozpiętość, jakaś zasadnicza różnica pomiędzy sportem tzw. wyczynowym, którego najlepsze wyniki Wy w tej chwili tutaj reprezentujecie, a sportem masowym. Wydaje się, że jakiegokolwiek przeciwstawianie tych dwóch pojęć jest nieślusne. Nie ma sportu wyczynowego i pięknych wyników, dobrych i coraz lepszych, bez oparcia się o jak najbardziej masowe uprawianie sportu. Dlatego tak niezwykle ważne jest to, że Wasze wyniki i Wasze talenty wypłynęły z tego, że nasz sport staje się coraz bardziej masowy. Ale nie tylko to. W sporcie uprawianym masowo przez młodzież szkolną, robotniczą, wiejską — widzimy także bardzo poważny czynnik wychowawczy.

Przecież walka o określone wyniki sportowe jest zawsze jakąś próbą i sprawności fizycznej i charakteru, próbą pokonywania określonych przeciwności — walka ta jest szlachetną rywalizacją. To są ogromne czynniki wychowawcze. Chcielibyśmy, aby przepojona była nimi cała młodzież.

Cywilizacja techniczna i ten rozwój, przed którym jeszcze stoimy, chyba w jeszcze większym stopniu niż przedtem wymaga człowieka trzeźwego, sprawnego umysłowo, fizycznie, pełnego odwagi, siły woli i charakteru. I dopiero te wartości wraz z rozwojem cywilizacji technicznej mogą zapewnić właściwe użytkowanie tej techniki na pożytek ludzkości, na pożytek dalszego rozwoju. I to jest chyba też bardzo ważny element tego, co nazywamy wartościami upowszechnienia sportu.

Chciałbym także zwrócić się do Waszych opiekunów, do działaczy sportowych, którzy poświęcają tyle wysiłku, ambicji, wytrwałości, pedagogicznych umiejętności, aby szkolić naszą sportową młodzież i któ-

rzy mają tak duże zasługi w wynikach osiągniętych przez Was. Im również wyrażam serdeczne podziękowanie za ten wysiłek.

Dziękujemy Wam, olimpijczycy.

Około 4 tys. osób przybyło na spotkanie z olimpijczykami, które odbyło się w PKiN w Warszawie. Ludność stolicy powitała entuzjastycznie naszych sportowców, którym wręczono odznaki im. J. Krasińskiego oraz medale „Za wybitne osiągnięcia sportowe”. Szczegóły w numerze jutrzejszym „Głosu”.

Aresztowania w Sudanie

W stolicy Sudanu, Chartumie, podano, iż w niedzielę aresztowano 7 oficerów, w tym b. komisarza pracy, podpułkownika Abdelhalima, Radio Omdurman (Sudan) wyjaśnia, że większość aresztowanych oficerów wchodziła w skład byłego rządu generała Abbuda oraz Najwyższej Rady Dowództwa Armii, która została rozwiązana w związku z wydarzeniami w Sudanie. Komunikat radiowy dodaje, że decyzja aresztowania tych generałów podjęta została przez nowy rząd sudański, który obradował całą noc z niedzieli na poniedziałek. Rząd podjął tę decyzję kierowany koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa państwa i uwzględnienia żądań narodu sudańskiego — dodaje radio.

Milion widzów na filmach radzieckich

W ciągu pierwszych 10 dni trwającego obecnie przeglądu samy tylko filmy premierowe obejrzało ponad milion widzów. Największym powodzeniem cieszy się „Hamlet” a także „Zdradziecki strzał” oraz komedia „Rzut karny”.

118 żubrów

W Puszczy Białowieskiej żyje obecnie 118 żubrów, z czego 81 przebywa na wolności, reszta zaś zamknięta jest w rezerwach. Z tegorocznego przychówku pochodzi 20 żubrzątek.

Ze względu na „zageszczenie” żubrów w Puszczy Białowieskiej zrezygnowano obecnie z nadawania im imion.

Poznańska „Lechia” odniosła nowe sukcesy

Fabryka Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, która jest największym zakładem tej branży w kraju, poszczycić się może nowym sukcesem. Uzyskała ona wczoraj podczas uroczystej akademii w Teatrze Polskim, sztandar przechodni w nagrodę za osiągnięcie w pierwszym półroczu br. najlepszych wyników we współzawodnictwie wśród placówek podległych Zjednoczeniu Przemysłu Środków Piorących i Kosmetyków.

Do najważniejszych rezultatów „Lechii” we wspomnianym okresie zaliczyć należy: zwiększenie wartości produkcji o 46 mln zł w porównaniu z analogicznym okresem w roku poprzednim, wykonanie zadań z nadwyżką, w tym w takich wyrobach jak: kremy, pasta do zębów, wody kołniskie i płasty oraz podniesienie jakości produkcji i wykonanie w 134 procentach planów eksportu.

W ostatnich miesiącach „Lechia” zdobyła nowe rynki zbytu i zaczęła eksportować swe wyroby do Holandii, Szwecji, Danii, Jordanii i Syrii. W planowanym terminie i na pełnych obrotach pracuje również wydział zajmujący się produkcją tub aluminiowych, w którym zatrudniono około 200 kobiet. (1)

Z sali sądowej

Wyrok w sprawie M. Wańkowicza

9 bm. Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w sprawie Melchiora Wańkowicza, oskarżonego o opracowanie i przekazywanie za granicę w celu opublikowania materiału, zawierającego fałszywe i oczerniające wiadomości o sytuacji w Polsce.

Sąd skazał M. Wańkowicza na 3 lata więzienia, postanawiając jednocześnie na zasadzie dekretu o amnestii orzeczoną karę pozbawienia wolności złagodzić o połowę, tj. do 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

Sąd uznał M. Wańkowicza winnym tego, że w czerwcu br. sporządził i wysłał za granicę materiał, zawierający fałszywe i oczerniające wiadomości o stosunkach w Polsce, wykorzystane następnie przez dywersyjną rozgłośnię radiową „Wolna Europa”, czym oskarżony wyrządził istotną szkodę interesom państwa polskie go.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że materiał opracowany przez oskarżonego daje w swej treści i formie uzasadnioną podstawę do katerycznego stwierdzenia, że szereg wiadomości w nim zawartych nie odpowiada

Niedomagania kontroli

Z narady NIK oraz Prezydium WRN i RN Poznania

Poznańska Delegacja Najwyższej Izby Kontroli wspólnie z prezydiami WRN i Rady Narodowej Poznania zorganizowała wczoraj naradę poświęconą ocenie działalności — w latach 1963—64 — organów kontroli, rewizji i inspekcji. W konferencji tej wzięli m. in. udział: przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerba, przewodniczący RN Poznania — J. Kusiak i zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR — O. Samoliński.

Z referatu wygłoszonego przez przewodniczącego delegatury NIK-u — S. Marcę wynikało, że większość organów kontroli działa coraz sprawniej. Mimo tego organy te nie wywiązują się jednak w pełni ze swoich zadań. Przyczyn jest wiele. Poważną winę ponoszą kierownictwa jednostek administracyjnych i gospodarczych, które często w znikomym stopniu interesują się funkcjonowaniem organów kontroli, realizacją wniosków porównawczych, a nadto prowadzą niewłaściwą politykę personalną.

To ostatnie przejawia się m. in. w zatrudnianiu jako kontrolerów osób o niskich kwalifikacjach, w niepełnej

obsadzie etatów rewidentów, czy kierowaniu ich do zajęć nie mających nic wspólnego z kontrolą. Stąd też takie niedomagania kontroli jak ogólnikowość ustaleń (w konsekwencji wiele spraw jest umarzanych), koncentrowanie się na drobnych uchybieniach, a pomijanie lub niedopracowywanie ważnych zagadnień, niedostateczne interesowanie się terminową realizacją wniosków pokontrolnych. Przewodniczący delegatury NIK-u stwierdził, że w celu polepszenia stylu pracy organów kontroli m. in. należy zwrócić uwagę na staranniejszy dobór kadry rewidentów i jej systematyczniejsze szkolenie. Konieczne jest także usprawnienie planowania kontroli i pogłębienie współpracy między jej poszczególnymi organami, szersze wykorzystywanie uprawnień w zakresie kompleksowego badania zagadnień, zacieśnienie współpracy z kontrolą społeczną, organizacjami partyjnymi i związkowymi oraz z organami ścigania.

Ogólny wniosek wynikający z dyskusji: dużo jest instytucji kontrolnych, ale mało efektywnej kontroli. Szukanie m. in. jej koordynacji, co sprawa, że niektóre przedsiębiorstwa i odcinki działalności kontrolowane są wielokrotnie, a inne przez długi okres wcale. Sporo miejsca poświęcono w dyskusji również wytworzeniu klimatu bezwzględnej potępienia sprawców nadużyć. (alc)

Zagraniczne sukcesy R. Satanowskiego

Przed kilkoma dniami powrócił ze swych kolejnych zagranicznych wojaży muzycznych dyrektor i I dyrygent Opery im St. Moniuszki — Robert Satanowski.

Tym razem wystąpił on w Niemczech Zachodnich; w Lubecie i Hamburgu. W repertuarze koncertu lubeckiego znalazła się „muzyka żałobna” W. Lutosławskiego. I koncert skrzypcowy J. S. Bacha (solistą był T. Brandis) oraz symfonia e-moll C. Francka. W Hamburgu R. Satanowski dokonał nagrań z tamtejszą orkiestrą radiową szeregu utworów kompozytorów polskich, tam jeszcze nieznanymi, a m. in. symfonii koncertującej na obój i orkiestrę M. Krenza, suity „Colas Breugnon” T. Bairda i rapsodii na orkiestrę smyczkową J. Krenza.

Prasa niemiecka przyjęła występ polskiego dyrygenta bardzo życzliwie, nie szczędząc mu najwyższych pochwał. „Lubecker Nachrichten” dał recenzję dr P. Hartmanna tytuł: „Hervorragender polnischer Gastdirigent”. Recenzent napisał tu m. in. „Satanowski był znakomity. Jego zdecydowany sposób prowadzenia orkiestry, pozbawiony wszelkiej przesady i bombastyki, przejrzysty i rzeczowy, dzięki prostym, krótkim, do minimum ograniczonym gestom dyrygenta — pozostał orkiestrze wiele swobody. Burzliwe oklaski zdradziły życzenie publiczności do nawiazania dalszych kontaktów muzycznych polsko-niemieckich”, pisał na zakończenie recenzji Hartmann. Inny z recenzentów pisał w „Kieler Nachrichten”: „Satanowski z wielkim uczuciem oddał wielowarstwową partyturę, a poszczególne tematy podkreślał nie natrączywie, znajdując z łatwością najlepszy wyraz dla każdego”. (o)

Premie PKO

Z okazji 20-lecia Polski Ludowej, PKO wyznaczyła pewną liczbę nagród dla dzieci, które urodziły się 22 lipca br.

Na ogólną liczbę 100 premii po 500 zł — 9 przypadło dla dzieci Poznania i województwa. Otrzymały je: Waldemar Grześkowiak zamieszkały Pieruszyce (pow. Pleszew), Robert Kowalski — Poznań, Piotr Kwiatek — Mosina, Rafał Tyrała — Leszno, Maciej Kapturczak — Międzybóże, Anna Knop — Iwanowice (pow. Kalisz), Wojciech Pleciak — Chojnik (pow. Ostrów), Mariusz Andrzejewski — Goleśzów (pow. Rawicz) oraz Danuta Szala — Wiry koło Poznania. (na)

Telefony DONOSZA

● 44-letni A. B. z ul. Reymonta w celach samobójczych zajął większą ilość leków. Odwieziono go do szpitala.

● W wyniku rodzinnych perypetii, przy ul. Legnickiej, pobita została 23-letnia L. B.

● Na budowie przy ul. Bułgarskiej uderzony został w głowę belką E. L. i doznał wstrząsu mózgu.

● Również z wstrząsem mózgu przewiezioł Pogotowie do szpitala dyżurnego 7-letniego R. K. z ul. Warszawskiej, który został uderzony kamieniem przez „koleżanki”. (t)

„Koziołki” płacą

W 391 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Stwierdzono: 54 „czwórki” po 2.655,— zł; 55 „trójek premiowanych” po 161,— zł; 1.717 „trójek” po 61,— zł; 1.167 „dwójek premiowanych” po 25,— zł; 22.635 „dwójek” po 5,— zł.

Przypominamy, że w „Koziołkach” znów dodatkowo 195 nagród; w tym samochód „Syrena” oraz 2 premie po 10.000,— zł.

Z postanowień Vaticanum II

Nie koniec problemu

których zresztą wpływy Kościoła pod względem stanu liczbowego wyznawców są prawie żadne.

Wielu uczestników Soboru z krajów europejskich zdumiała początkowo siła, z jaką przedstawiciele Kościoła w krajach Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji wystąpili z żądaniem reform zmierzających do zaradzenia tej niekorzystnej sytuacji. Biskupi tych obszarów domagali się zrozumienia dla ich trudności oraz udzielenia im prawa zezwalającego na niezależne decyzje w rozwiązywaniu problemów Kościoła. Najbardziej entuzjastycznie poparli oni przedłożony do rozpatrzenia na Soborze problem wprowadzenia diakonatu.

Diakon jako samodzielny stopień istniał mniej więcej przez pierwszych tysiąc lat chrześcijaństwa. Diakoni mieli wiele uprawnień, które po zniesieniu tej instytucji przejęli wyłącznie księża. Mogli więc m. in. chrzcić, udzielać ślubów, głosić kazania, udzielać komunii, odprawiać obrzędy pogrzebowe oraz spełniać funkcje administracyjne i charytatywne w Kościele. Słowem diakoni wyręczali księży w wielu ich czynnościach duszpasterskich i liturgicznych.

Przedstawiciele Kościoła w krajach tzw. obszaru trzeciego dostrzegli w diakonacie dużą szansę pewnego rozwiązania ich kłopotów kadrowych. Biskupi wielu krajów europejskich, a zwłaszcza zdecydowanie broniący czystości doktryny biskupi z kurii rzymskiej i zbliżeni do jej kół, długo by może rozprawiali nad sensem przywrócenia diakonatu, ale stanowcze nalegania ich kolegów z Ameryki Południowej i Azji sprawiły, że problem ten został poddany pod obrady Soboru w roku ubiegłym, w tym roku — pod głosowanie. Za przywróceniem diakonatu wypowiedzieli się również zwolennicy odnowy i reformy Kościoła.

Najwięcej kontrowersji i oporów wywołał problem, którego przy sprawie diakonatu uniknąć się nie dało, mianowicie, czy zachować

celibat dla diakonów. Utrzymanie celibatu nie mogłoby przysporzyć Kościołowi kandydatów do diakonatu. Reprezentanci Kościoła z krajów trzecich oraz zwolennicy nurtu reformy byli za dość daleko idącą liberalizacją w tej sprawie. Celibat odstrasza bowiem wielu ludzi od stanu kapłańskiego, przy czym pogłębia i tak spore oddalenie duchowieństwa od problemów życia społecznego.

Sobór w tej delikatnej sprawie wybrał rozwiązanie kompromisowe. Ustalono, że można udzielać diakonatu ludziom żonatym, dojrzałym, natomiast ludzi niezonatych, którzy chcą zostać diakonami, celibat musi obowiązywać. Sobór postanowił, że decyzja o wznowieniu diakonatu należy do krajowych konferencji episkopatu, musi być ona jednak zatwierdzona przez papieża.

Interesujące są wyniki głosowania. W kwestii uprawnień konferencji episkopatu do decydowania o wprowadzeniu diakonatu 15 głosów padło za i aż 702 przeciw. Jak widać, przeciwnicy decentralizacji w Kościele stanowią jeszcze pokaźną grupę. Za udzieleniem święceń diakona ludziom żonatym padło 1598 głosów przeciw 629. Ostatnia liczba wskazuje orientacyjnie na liczbę zdecydowanych zwolenników celibatu, przeciwnych jakimkolwiek ustępstwom. Ale najbardziej charakterystyczne wydają się być wyniki głosowania nad problemem, czy zachować celibat dla kandydatów na diakonów. Dopuszczalność małżeństwa diakonów odrzucono 1364 głosami, ale za zniesieniem celibatu dla diakonów wypowiedziało się aż 839 uczestników Soboru.

Wiecej niż jedna trzecia uczestników Soboru rozumie więc jak oczywista jest — z punktu widzenia interesów Kościoła konieczność zniesienia celibatu dla diakonów. Nie wydaje się możliwe, aby w przyszłości bliżej lub dalszej nie przypomnieli oni o swym stanowisku, tym bardziej, że będzie ich ku temu skłaniać samo życie.

WŁODZIMIERZ WANAT

Niezależna Partia Chłopska zajmuje szczególne miejsce w historii radykalnego ruchu ludowego w Polsce. Stała ona na skrajnej lewicy tego ruchu, podejmując głoszone przez KPP hasła, że ziemia należy do tych, którzy na niej pracują. Przywódcy tej partii jako jedni z pierwszych w ruchu ludowym uznali kierowniczą rolę robotniczej w epoce imperializmu i stali się gorącymi rzecznikami sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Hasło wywłaszczenia obszarów w celu przekazania ich ziemi na cele reformy rolnej głosiło już inne radykalne ugrupowania chłopskie, jak np. PSL Lewica, PSL Wyzwolenie. Posłowie PSL Wyzwolenie już w roku 1919 zapowiadali, że jeśli sejm nie uchwali dobrowoli reformy rolnej, to partia będzie się walczyć o realizację reformy rolnej za pomocą siły. W miarę upływu czasu od rewolucyjnych wydarzeń w Rosji, ugrupowania chłopskie oddalały się od głoszonych w tym okresie hasł rewolucyjnych. PSL Piast w maju 1923 r. wszedł nawet w bezpośrednie porozumienie z prawicą społeczną.

Fakty te pociągnęły za sobą ostre walki wewnętrzne i rozłamy w poszczególnych ugrupowaniach chłopskich. Siły rewolucyjne zmierzały do wyodrębnienia się politycznego i utworzenia samodzielnego stronnictwa.

11 listopada 1924 roku w czasie głosowania nad wotum zaufania dla rządu W. Grabskiego grupa 4 posłów PSL Wyzwolenie (S. Wo-

Niezależna Partia Chłopska

W czterdziestą rocznicę założenia partii

jewódzki, A. Bon, F. Hołowacz, A. Szapiel, głosowała wbrew stanowisku kierownictwa własnego klubu przeciw udzieleniu wotum zaufania. Posłowie ci wystąpili z Klubu Poselskiego PSL Wyzwolenie, połączając się z dwoma posłami lewicy białoruskiej, którzy już wcześniej wystąpili z Wyzwolenia (S. Ballin, W. Szakun) i założyli samodzielny Klub Poselski Niezależnej Partii Chłopskiej.

Program działania nowego klubu nawiązywał do hasła głoszonego przez grupę lewicową w PSL Wyzwolenie skupioną wokół pisma „Wyzwolenie Ludowe”. 19. II 1925 r. w dyskusji nad projektem noweli do ustawy o reformie rolnej przedstawiciel NPCh poseł S. Wojewódzki mówił m. in.: „Projekt ten, jak również omawiany w Komisji Reform Rolnych projekt „Wyzwolenia” opiera się na błędnym założeniu, że ziemia od obszarników, kościółów i klasztorów winna być wykupiona, gdy w rzeczywistości w myśl hasła — ziemia winna być własnością tych, którzy na niej pracują — obszarnicy, duchowieństwo i zakonnicy, jako nie pracujący własnoręcznie na roli, nie mają prawa do posiadania jej, a tym samym żadnego rodzaju zapłaty im się nie należy”.

Klub poselski NPCh powołał do życia koła terenowe, Zarządy (Komitety) Okręgowe i Zarząd Główny (od grudnia 1925 r. Centralny Komitet). W roku 1925 do ugrupowania tego wstąpiło wielu innych wybitnych działaczy PSL Wyzwolenie, jak np. dr A. Fiderkiewicz, W. Kowalski i in. W stosunkowo krótkim czasie partia osiągnęła pokaźną na owe czasy liczbę ponad 30 tysięcy członków. Obok chłopów żywy udział w pracy NPCh brali też nauczyciele wiejscy. „Przyczyna naszego powstania i wzrostu — mówił A. Fiderkiewicz na 196 posiedzeniu sejmiku w dniu 25

IV 1925 r. — leży nie w prawicy, która inną być nie może, lecz przyczyna ta leży w ugodowości i kompromisowości z prawicą właśnie „Wyzwolenia”, które nie mogło zdobyć się na politykę jasną, prostą i prowadziło stale politykę ugody politykę od plotu do plotu i dlatego musiało powstać Niezależna Partia Chłopska”.

Działalność NPCh rozwijała się też żywo w dzisiejszych powiatach wschodnich województwa poznańskiego (Kalisz, Kolo, Konin, Turek). Wiece organizacyjne NPCh w Koninie przeprowadzono już w dniu 4 X 1925 r. Brali w nim udział przedstawiciele Klubu Poselskiego NPCh. W. Szakun i S. Ballin. W powiecie działały koła i pojedynczy sympatycy partii. Korespondent „Walki Ludu” z powiatu konińskiego m. in. pisał: „My w posłach NPCh czujemy wolę walki i dlatego z nimi idziemy albo wkrótce pójdziemy, jeżeli im tej woli i chęci do walki nie zabraknie. A jeżeli i oni ugną się i skreślą na prawo — to postawimy nad nimi krzyż i będziemy szukali nowych ludzi”.

Klub poselski NPCh pierwszy też zareagował na słynną demonstrację bezrobotnych w Kaliszu 9. II 1926 r. Przedstawiciel tego klubu poseł F. Hołowacz przybył w dniu następnym do Kalisza i wbrew zakazowi władz lokalnych przeprowadził wiec poselski, na którym masy pracujące tego miasta mogły przedstawić swoje postulaty. Wiece rozprędkła policja a poseł Hołowacz został pobity. Główny ośrodek działania tej partii

w powiecie kaliskim znajdował się we wsi Godziesze, gdzie NPCh posiadała koło liczące około 50 członków.

Przywódcą tej partii dr Alfred Fiderkiewicz bezpośrednio po powrocie z USA w roku 1921 zamieszkał w Lesznie. Występował na wielu wiecach chłopskich i robotniczych w Wielkopolsce, a zwłaszcza w dzisiejszych wschodnich powiatach województwa poznańskiego, które należały wówczas do województwa łódzkiego. W latach 1922—1927 Fiderkiewicz reprezentował masy chłopskie tych powiatów w sejmie, do którego został wybrany w okręgu wyborczym obejmującym powiaty Kalisz, Turek, Wieluń.

NPCh współpracowała z masową białoruską organizacją rewolucyjną pn. „Białoruska Włóczęga-Robotnicza Hromada” oraz z KPP. Partia żądała uznania praw narodów uciskanych w Polsce do samookreślenia oraz próbowała organizować wspólne wystąpienia robotników i chłopów przeciw polskiemu klasom posiadającym. Przedstawiciele NPCh wspólnie z komunistami organizowali masowe wiece i wystąpienia w całym kraju. Policja śledziła pilnie działalność aktywów NPCh i tam, gdzie mogła, nie dopuszczała do wieców i zebrań. Szczególnym zainteresowaniem władz cieszyły się organy prasowe NPCh. Ze względu na stałe szlaki administracyjne i konfiskaty organ prasowy NPCh musiał często zmieniać tytuł (Walka Ludu, Walka Chłopska, Walka Wsi, Walka Ojczyzny, Walka Pracy, Niezależny Oraz, Lemiesz, Słup). Redaktorem tych pism był sekretarz CK NPCh S. Wojewódzki.

Akcja terrorystyczna przeciw organizacjom rewolucyjnym w Polsce wzmożła się po przewrocie majowym Piłsudskiego. W styczniu 1927 r. aresztowano 4 członków Klubu Poselskiego „Hromady” i 1 posła NPCh gwałcąc nietykalność poselską. Przeprowadzono delegalizację „Hromady”, a następnie głośny proces jej przywódców. Czołowych przywódców NPCh próbowano początkowo skompromitować w oczach społeczeństwa wytaczając im szereg bezpodstawnych oskarżeń. Kiedy prowokacja spaliła na panewce ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie delegalizujące partię na pięć dni przed zwołaniem jej I Kongresu (22 III 1927 r.). W rozporządzeniu tym m. in. czytamy: „Pozostając pod wpływem organizacji komunistycznej, Niezależna Partia Chłopska szerzyła ideologię komunistyczną, a w swej destrukcyjnej działalności zwalczała obecny ustroj i obowiązujące ustawa-dawstwo”.

Oskarżenie to wystawiało działaczom rozwiązanej partii chlubną opinię. Kwalifikując ją do czołówki ruchu rewolucyjnego w Polsce, rządy sanacyjne wbrew swej woli spopularyzowały ideologię NPCh. Wielu działaczy tej partii z drem A. Fiderkiewiczem na czele kontynuowało później działalność rewolucyjną w szeregach KPP.

ANTONI CZUBIŃSKI

Statystycznego. W tym miejscu krótka dygresja. Niestety, nie wszyscy wykazują zrozumienie dla pożytecznej działalności statystyków. Niedługo niekiedy traktuje ich jak intruzów.

Wstręty to zupełnie nieuzasadnione. Tym, którzy są objęci badaniami — zapewnia się całkowita dyskrecja. Materiały pierwotne — tj. książeczki budżetowe (anonimowe!) służą jedynie do ustalenia danych statystycznych. Tylko GUS i tylko w ten sposób może książeczki wykorzystywać.

Trzeba nadto podkreślić, że płynące z badań korzyści — jak to już wykazaliśmy — są bezsporne i że tego rodzaju działalność prowadzi się na całym cywilizowanym świecie, zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Badania budżetów rodzinnych nie są też żadną nowością. Prowadzono je w Polsce fragmentarycznie już w latach 1927—1929, 1937—1938 i tuż po wyzwoleniu.

MICHAŁ ŁUCZAK



...to tytuł artykułu Krystyny Daszkiewicz (autorka jest docentem Wydziału Prawa na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu) zamieszczonego w najnowszym numerze dwutygodnika prawnospołecznego „Prawo i Życie”. K. Daszkiewicz porusza w swym artykule sprawy związane z mechanizmem działania kliki. Klątwa powstanie w jakimś środowisku jest zawsze sygnałem ostrzegawczym wskazującym na to, że proces demoralizacji w danej grupie ludzkiej wszedł w niepokojące stadium.

„Klika — czytamy — stanowi (...) grupa ludzi, związanych wspólnymi interesami. Motywem ich działania jest dążenie do osiągnięcia korzyści materialnych lub osobistych. Motyw ten jest jednak z reguły ukrywany przez kliki (...). W środowiskach, w których działa klika,

konflikty są nieuchronne (...). Do ostrych zarysów dochodzi w momencie, kiedy w danym środowisku uświadomi się opozycja, która wystąpi przeciwko całej klice albo poszczególnym jej członkom. Szczególnie groźna sytuacja dla kliki powstaje wówczas, kiedy z opozycją występuje nie klika konkurencyjna, lecz jednostka, albo grupa, która stale się wyrzucaniem uciskanej przez kliki części środowiska i występuje z krytyką całokształtu działalności kliki (...).

Klika rozpoczyna walkę przeciwko człowiekowi, który występuje w interesie społecznym. Nie przebiega w sposób starając się pogłębić w opinii środowiska opozycjonistę i wyobcować go. Robi z niego np. „pienięczę”, nie zaniedbuje żadnej okazji do osiągnięcia swego brudnego celu.

„Szeroko stosowanym środkiem zastraszania stała się groźba i szantaż (...). Chodzi o kliki — doc. lektora) nie tylko o unicestwienie skutków wystąpienia antykonstytucyjnego, ale o zupełne unicestwienie go także na przyszłość oraz o odstraszanie wszyst-

Węgierskie spotkania

Myśląc o oknach wystawowych

Przybywając z Polski, a jest ich nad Dunajem co roku coraz więcej, uderza na Węgrzech przede wszystkim serdeczna gościnność, piękno stolicy oraz różnorodność zaopatrzenia. Pod tym ostatnim względem wszyscy wynoszą jednakże obserwację, bez względu na to, czy byli tylko w Budapeszcie (mieszka tam piąta część ludności kraju), czy też odwiedzili inne miasta lub komitaty.)

Podczas kilkudniowego pobytu na Węgrzech nie sposób, oczywiście, poznać wszystkich źródeł ekonomicznej stabilizacji. Niektóre jednak — dzięki spotkaniom z ludźmi rozmaitych zawodów i działaczami różnych dziedzin życia społecznego — można ustalić.

Stabilizację na rynku wewnętrznym zapoczątkowały pościągnięcia partii węgierskiej w latach 1957—60. Gospodynie, które najbardziej na co dzień odczuwają, mówią po prostu: — Od siedmiu — ośmiu lat żyje się nam coraz lepiej i łatwiej. Rolnik — spółdzielca (na Węgrzech zakończono proces uspołdzielczenia wsi) mierzy postęp liczbą samochodów, które w tych latach nabyli mieszkańcy wioski. Ekonomista zaś przypomina: w latach 1958—60 zrealizowano trzyletni plan rekonstrukcji gospodarki, plan, który w odpowiedni sposób ukształtował propozycje między konsumpcją i akumulacją, który na nowo wytyczył strukturalne kierunki rozwoju gospodarki.

To był punkt wyjścia, przyjęty w oparciu o doświadczenia sprzed 1956 roku i o osiągnięcia całej gospodarki. Był to równocześnie program na przyszłość.

Węgry realizują ten program, przestrzegając zasady, której nie może lekceważyć żadne państwo, rozwijające swą gospodarkę na zasadach socjalistycznego planowania: wzrost spożycia może następować tylko w oparciu o wzrost produkcji. Jednocześnie niepisany, acz często powtarzany przykazaniem stało się dla kierowników węgierskiej gospodarki hasło: tak kształtować strukturę gospodarki, by odpowiadała ona warunkom oraz potrzebom kraju i społeczeństwa.

W języku codziennej praktyki oznacza to rozwijanie tradycyjnych dla Węgier gałęzi gospodarki i szybki postęp w rozbudowie nowoczesnej techniki.

Węgry — kraj stosunkowo ubogi w surowce mineralne (poza cennymi boksytami) opierają swą gospodarkę w dużej mierze na wymianie zagranicznej. W obrotach handlu zagranicznego na głowę ludności zajmują trzecie (po CSRS i NRD) wśród państw socjalistycznych. Eksportować starają się przede wszystkim te wyroby, które wymagają dużo nakładu pracy, a więc szczególnie opłacalne. Nie przypadkowo na liście eksportu zdecydowanie pierwsze miejsce (około 37 procent) zajmują maszyny i urządzenia.

Eksport jest dla Węgier życiową — można powiedzieć — koniecznością. Stąd właśnie uzyskuje się środki płatnicze na import niezbędnych surowców i z tego źródła czerpie się dewizy, które w części stanowią rezerwy — jeśli zajdzie potrzeba — na uzupełnianie zaopatrzenia w artykuły rynkowe. Osiągnięcia w eksporcie (w roku ubiegłym Węgry przekroczyły o 5 procent plan wywozu towarów do państw kapitalistycznych) w poważnym stopniu przyczyniają się do utrzymania proporcji w rozwoju gospodarczym. I dlatego między innymi okna wystawowe sklepów nie sygnalizują trudności, które przechodzi węgierskie rolnictwo. A trzeba wiedzieć że i tam (mimo corocznego postępu) dwa lata suszy spowodowały niższe niż planowano zbiory.

Jest inny jeszcze element, który niebagatelnie wpływa na sytuację ekonomiczną Węgier. Myślę o przyroście naturalnym. Pod tym względem Węgry znajdują się na przedostatnim miejscu w Europie. Mając prawie trzy razy mniejszy przyrost naturalny niż my, nie znają kłopotów, jakie niesie ze sobą wyż demograficzny. Nie muszą budować tyle szkół, ani przygotowywać tyle co my kosztownych przeciw miejsc pracy dla roczników opuszczających szkoły. Mogą więc proporcjonalnie więcej pieniędzy przeznaczyć na modernizację przemysłu, rozwój techniki i na cele bardziej doraźne.

Z tego łańcucha przyczyn i skutków rodzą się konieczności, które niezwykle dodatnio wpływają na rozwój gospodarki. Wobec niewielkiego w porównaniu np. z naszym krajem dopływu nowych kadr pracowników, szybki rozwój gospodarki dokonywać się może przede wszystkim dzięki wzrostowi wydajności i sprawnej organizacji pracy. W tym właśnie kierunku wprowadza się bodźce materialnego zainteresowania.

Kto był na Węgrzech — zna rezultaty tego choćby z pobieżnych obserwacji. Warto jednak zdawać sobie sprawę, że dzieje się tak dzięki pracowitości naszych naddunajskich przyjaćli, że zdecydowały o tym — co najważniejsze — inne niż u nas obiektywne warunki.

TADEUSZ KACZMAREK

*) Nazwa węgierskich okręgów administrowanych, odpowiedników naszych województw, chociaż terytorialnie i ludnościowo znacznie mniejszych.

Ile zarabiamy-ile wydajemy?

O badaniach budżetów rodzinnych

Przeciętna poznańska rodzina składa się z 3,5 osób, spośród których 1,49 pracuje. Choć oczywiście o rodzinę statystyczną.

W 1963 r. jej przychody wyniosły 48 260 zł. Przechytny roczny przychód na jedną osobę wyrażał się natomiast kwotą 13 674 zł. Rozchody wyniosły 13 564 zł. Jaka była ich struktura? I tak m. in. 41,9 procent na żywność, 11,9 — na odzież i obuwie, 5 procent — na mieszkanie, 3 procent — na opał i światło, 3,7 procent na higienę i ochronę zdrowia, 1,7 procent na tytoń i papierosy i tylko 0,3 procent na książki (w tym także podręczniki). Podobnie wyglądał w 1963 r. po stronie wydatków budżet statystycznej rodziny w województwie poznańskim. Z tym, że na książki przeznaczono jeszcze mniej pieniędzy (0,2 proc. — tj. 22 złote).

Te interesujące dane zawdzięczamy działalności Urzędu Statystycznego dla Poznania i województwa poznańskiego — placówki podległej GUS-owi.

Urząd, a ściślej mówiąc jego Inspektorat badań warunków bytu ludności — prowadzi obecnie badania (w listopadzie br. rozpoczęła się wstępna ankietyzacja), budżetów rodzinnych w 15 wielkopolskich zakładach pracy. Są to: Inspektorat Oświaty w Kaliszu, WSK Kalisz, Lenwit, (Witaszyce), Pleszewska Fabryka Obuwia w Dobrzycy, PSS Chodzież, Przedsiębiorstwo PRN i MRN w Trzciance, Szpital Powiatowy w Kole, Stacja PKP w Gnieźnie, Gopłana, Fabryka Łożysk Tocznnych, HCP, Parowozownia Osobowa — Poznań, Przedsiębiorstwo WRN, Zakład Energetyczny Poznań-miasto i Zachód, oraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2. Celem badań jest uzyskanie obiektywnej informacji o warunkach bytowych pracowników (i ich rodzin) zatrudnionych w instytucjach i uspołecznionych zakładach różnych branż. Badaniami nie są objęte jedynie rodziny pracujące w leśnictwie i rolnictwie uspołecznionym oraz tzw. chłopów-robotników. Szkoda. Zapewne niełatwo jest badać budżety rodzinne szczególnie w rolnictwie, gdzie

mamy niejednorodną grupę ludności. Należałoby jednak przystąpić do rozwiązywania tego problemu. Trudno bowiem na dłuższą metę pogodzić się z faktem, że niedostateczna jest nasza wiedza o warunkach bytowych mieszkańców wsi.

GUS przyjął terytorialno-działalną metodę badań. Podział działowy (według działów gospodarki) ma na celu dostarczenie informacji potrzebnych do podejmowania decyzji dotyczących zatrudnienia i płac. Terytorialny podział badanej zbiorowości umożliwia natomiast planowanie zaopatrzenia ludności, poziomu i rodzaju usług, wielkości kredytów konsumpcyjnych dla ludności itd. itd. Bez badań budżetów rodzinnych wiele decyzji musiałoby więc być podejmowanych po omacku, co mogłoby spowodować rozliczne zakłócenia.

Dzięki statystykom dawno już wyszło na jaw niskie spożycie warzyw*) ale niewiele się robi, by stan ten zmienić. Podobnie rzecz ma się ze zużyciem mydła i środków piorących. Statystyczny poznański wydaje na ten cel 86 zł rocznie (tak było w ub. roku), w innych dzielnicach naszego kraju jest pod tym względem jeszcze gorzej. Tymczasem przewidziane są zwiększone wydatki na akcje propagandowe, czy chwytliwej reklamy środków piorących) jakoś nie widać.

Z drugiej strony jednak jest niemało przykładów świadczących o prawidłowym wyciąganiu wniosków z GUS-owskich materiałów i o konsekwentnej realizacji tychże wniosków. Wymieńmy tu jako efekt takiej działalności choćby stały wzrost wydatków na artykuły przemysłowe.

W jaki sposób zbiera się i opracowuje dane o dochodach i wydatkach rodzin? Wylosowana do badań rodzina otrzymuje tzw. książeczkę budżetową, w której zapisuje dochody oraz codzienne rozchody. Książeczka pomaga prowadzić instruktor Urzędu

*) W 1963 r. poznańsk wyciął na jarzyny i przetwory warzywne 321 zł (2,4 procent wszystkich rozchodów).

K. Daszkiewicz przypomina, że dużą rolę odgrywają w zwalczaniu działalności kliki załączenia zawarte w piśmie okólnym Gen. Prok. 25/59, sygnalizującym przypadki stwarzania atmosfery presji, pozbawiania pracy i szkodzenia tym pracownikom, „którym starczyło odwagi cywilnej, by wystąpić z rzetelną i rzeczową krytyką pod adresem nierzetelnych kierowników zakładów pracy lub ich popleczników”. Zdaniem autorki ochrona człowieka prześladowanego przez kliki powinna być jak najpełniejsza. Nie można go pozostawić w izolacji. Chodzi też o to aby żył w klimacie jak najkrótszym, by łamano zasad harmonijnego współżycia był skutecznym normalizującym w stadium jak najwcześniejszym.

„Wiele tu zdziałać może — czytamy w zakończeniu — wzmocniona czujność i nacisk opinii społecznej, atmosfera sprzyjająca krytyce, a także rozwój demokratycznych stosunków we wszystkich zakładach pracy”.

LEKTOR

Niedziela sportowa

Na boiskach pozostali już tylko piłkarze, którzy za kilka tygodni ukończą przydziałowe nieco rozgrywki. W najbliższych tygodniach entuzjastycznie będziemy się w Wielkopolsce, szczególnie koszykówką (w I lidze mamy pięć drużyn), piłką ręczną, zapasami, boksem, szermierką, pływaniem, gimnastyką i in.

w Wielkopolsce

Zapaśnicy naszego województwa, a zwłaszcza LZS-owcy spisuja się dzielnie. Walcząc w Sulachowie w centralnym turnieju indywidualno-drużynowym w stylu wolnym Ludowych Zespołów Sportowych zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce. W punktacji zespołowej zdobyli 38 pkt., zwyciężając reprezentację województwa krakowskiego — 29 pkt i Łódzkie — 23 pkt. Reprezentowanych było 10 województw przez 60 zapaśników. Poznaniowi przypadły cztery pierwsze miejsca. Zdobyli je: Swiderski, Ratajczak, Frankiewicz i Bartkowiak.

Spotkanie o mistrzostwo ligi terytorialnej w zapasach pomiędzy Lechem i Górnikiem Thorez, po mało ciekawych pojedynkach zakończyło się wynikiem 3:3. Nasz reprezentant w judo Czubyj z miejscowego AZS uczestniczył w międzynarodowym turnieju w Warszawie. W wadze ciężkiej zajął pierwsze miejsce pokonując m. in. Werkwicza W-wa i Zavriska Jugosławia.

Koszykarki zainaugurowały tegoroczny sezon. W Poznaniu zadebiutowało sześć I-ligowych zespołów. Pierwsza kolejka przyniosła następujące wyniki:

AZS P. — Gwardia W-wa 47:29, Lech — AZS AWF 55:69, Olimpia — LKS 32:48, Silesia — Polonia W-wa 60:52, Olimpia — Gwardia W-wa 53:35, AZS P. — LKS 65:68, Lech — Polonia W-wa 74:57, Spójnia Gd. — Wisła 49:68, Silesia — AZS AWF 53:55.

Skoczkowie spadochronowi Aeroklubu Poznańskiego po ostatnich sukcesach dołączyli jeszcze jeden. Zbigniew Frankowski ustanowił dwa rekordy Polski. W skoku z wysokości 1000 m ze

spóźnionym otwarciem spadochronu, osiągnął znakomity wynik na celność lądową — średnich dwóch skoków 2,79 m. W skoku z wysokości 1500 m uzyskał średnią 24,61 m.

W boksie nie mamy specjalnych powodów do radości. Ważę się jeszcze losy ewentualnego awansu Olimpii do II ligi. W tych warunkach należy z zadowoleniem zanotować dalszy sukces kaliskiej Prosyny na własnym ringu w meczu z ŁTS Łabędź 12:8 o mistrzostwo II ligi.

Lucznicy zakończyli sezon mistrzostwami KS Warta. Zwycięstwa odnieśli Michalek w konkurencji seniorów, Kasztelan wśród juniorów i U. Wojtkowiak w kategorii juniorek.

Na zielonych stołach w dalszym ciągu toczą się rozgrywki mistrzowskie. W lidze wojewódzkiej Gwardia Rila uległa Wartie Poznań 4:6, Warta przegrała z Calisią 3:6. Mecz Gwardii Piła z Sanem Poznań przyniósł wynik 3:6. O mistrzostwo klasy A 6:0 wygrała Warta z Admirą i w takim samym stosunku San II z Vitcovią.

Jesienny IX zlot, organizowany przez ZBoWiD i Oddział Poznański PTTK „Szlakiem walk Armii „Poznań” zgromadził na mecie 1300 uczestników, w prawie 300 drużynach. Uczestnicy zwiedzili okoliczne miejsca straceń i rozstrzeliwań Polaków za czasów hitlerowskiej okupacji.

w kraju

W turnieju siatkówki męskiej o Puchar CRZZ, rozegranym w Rzeszowie, zwycięstwo odniosła szczyńska Pogoń. Nie przegrała żadnego spotkania.

W rodzinnej miejscowości znanego biegacza przedwojennego —

Alfreda Freyera — rozegrano tradycyjne biegi przełajowe. Startowało 150 zawodników. Zespołowo zwyciężył Mielec przed „Sanokiem”.

Drużynowym mistrzem Polski w podnoszeniu ciężarów został niespodziewanie zespół LZS Mazowsze przed WKS Legia.

Bokserskie spotkania I ligi cieszyły się dużą frekwencją publiczności. Szczególnie duże zainteresowanie wzbudził mecz BBTs — Legia w Warszawie, w którym wystąpił olimpijczyk J. Grudzień.

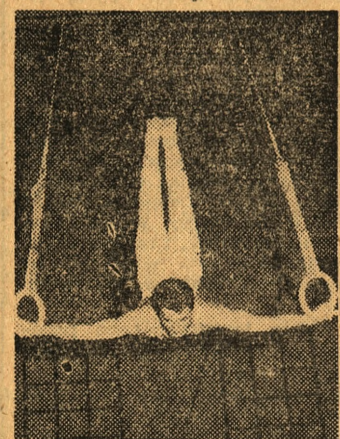
A oto wyniki I ligi: Legia — BBTs 10:10, Astoria — Gwardia Ł. 8:10, Hutnik — Gwardia W. 14:6, Wybrzeże — Polonia Gd. 10:10.

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie Bydgoska Polonia pokonała Napród Janów 5:1 i znajduje się na czelnej tabeli ligowej.

i na świecie

Reprezentacja piłkarska Norwegii pokonała w meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata Luksemburg 2:0. (t)

W naszym obiektywie



Indywidualny zwycięzca międzynarodowego spotkania gimnastycznego Poznań — Cottbus Czesław Cichosz powiększył różnicę punktową dzieląc go od następnego zawodnika dzięki efektownym ćwiczeniom na kółkach. Mimo bardzo wyrównanego pojedynku w sekcjiobu mskim wygrali goście. Odniesli oni także łączne zwycięstwo 446,15:431,15.



Rozpoczęły się emocje pod kosarami. Rozgrywki I ligi zainaugurowały kobiety. Poznańskie zespoły rozegrały w pierwszej kolejce sześć spotkań zwyciężając w trzech. Na zdjęciu fragment spotkania Lech — AZS AWF wygrane przez akademicki 69:55 [37:30]. Niedzielną mecz koszykarki Lecha wygrały z Polonią Warszawa 74:57.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Ostatnią kolejkę rozegrają drużyny 15 bm. (pozostanie jeszcze kilka meczów zaległych), w której zmierzą się zespoły: Dyskobolia — Zjednoczeni, Olimpia Poznań — Calisia, Warta — Vitcovia, Sokół — Kolejowy KS Kepno, Polonia Poznań — Górnik Konin, Olimpia Kolo — Energetyk, Włókniarz — Lech.

Na boiskach piłkarskich

POLONIA BYTOM NA CZELE I LIGI

Górnik Z. — Stal Rz. 2:0, Gwardia — LKS 1:0, Polonia — Legia 1:0, Ruch — Odra 1:1, Śląsk — Zagłębie 3:1, Unia — Pogoń 1:2, Zawisza — Szombierki 1:0.

Wszystkie drużyny z wyjątkiem Polonii i Górnika rozegrały po 11 spotkań. Zaległy mecz pomiędzy powyższymi zespołami prawdopodobnie zdecydowanie o tytule jesiennego mistrza ligi.

WISŁA NADAL PRZODUJE W II LIDZE

Drużyny II ligi mają jeszcze do rozegrania po trzy spotkania. W tabeli przoduje Wisła Kraków, ostatnie cztery miejsca zajmują: Cracovia, Polonia, Arkania i Lublinianka.

Garbarnia — MZKS 0:2, Górnik Wałb. — Warmia 5:1.

Sukces szachistów

W szóstej rundzie rozgrywanej w Tel Avivie olimpiadzie szachowej, drużyna Polski odniosła kolejne zwycięstwo wygrywając z Turcją 3:1. Punkty dla zespołu polskiego zdobyli: Doda — po wygranej z Suerem, Sliwa, który pokonał Dulura oraz Filipowicz po zwycięstwie nad Nutku. Dzięki tak wysokiemu zwycięstwu Polacy powiększyli swe szanse na zajęcie w IV grupie eliminacyjnej drugiego miejsca, a tym samym wywalczenie awansu do rozgrywek finałowych. W pozostałych spotkaniach IV grupy eliminacyjnej, Stany Zjednoczone pokonały Norwegię 3,5 : 0,5, a Anglia prowadzi z Portugalią 2:1 (przy jednej partii odłożonej). (PAP)

Spotkanie z olimpijczykami

Redakcja „Naszej Trybuny” wspólnie z Klubem Fabrycznym HCP wznawia spotkania z ciekawymi ludźmi. Tym razem, w nadchodzącą środę, 11 bm. odbędzie się spotkanie z olimpijczykami.

Karty wstępu na tę ciekawą imprezę, która odbędzie się w kawiarni Klubu Fabrycznego przy ul. Dzierżyńskiego 223, można otrzymać w redakcji „Naszej Trybuny”, w Klubie Fabrycznym HCP, względnie sekretariacie KS Warta. (za)

Punkt konsultacyjny WSWF

Punkt konsultacyjny Studium dla Pracujących WSWF rozpoczął zajęcia w bieżącym tygodniu. Grupa z miasta Poznania zbiera się na konsultację w najbliższy czwartek o godz. 16 w Parku Kasprzaka, a grupa z województwa poznańskiego w niedzielę 15 bm. o godz. 9:30 w tym samym miejscu. (na)

Łyżwiarze wpadli na świetny pomysł i rozpoczęli już przygotowania do sezonu zimowego. W poszukiwaniu odpowiednich warunków trafili na Zielony Ślaw Gąsienicowy w Tatrach, który jest już całkowicie zamarznięty. Zajęcia kadry prowadzi trenerzy Rogalski i Osowski. Fot. CAF — Olszewski

Praca

Pomoc do dziecka 1½ roku potrzebną zaraz. Wład, Gwardii Ludowej 34 m. 4. 36347g

Samodzielną gospośnią potrzebną. Wszystkie urządzenia pomocnicze. Warunki bardzo dobre. Rutkowskiego 12 m. 5, zgłoszenia: godz. 8—11 i po 15. 36360g

Potrzebna pomoc do 4-letniego dziecka. Opalenicka 71 m. 6, od godz. 13.30. 36757g

Przyjmę robotę na wtryskarkę Sham surowiec. Poznań, Dzierżyńskiego 211, telefon 645-94. 36501g

Przyjmę elektryka instalatora ze znajomością robót ślusarskich. Zakład Elektrotechniczny, Poznań, Rybaki 22. Zgłoszenia: godz. 8—10. 36503g

Pracę chałupniczą przyjmę w domu (każda prócz szyć). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36509g.

Przyjmę pracę rewidentki zakładowej. Ratajczaka 32 m. 24. 36575g

Kierowca poszukuje pracy na taksówce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36576g.

Zaopekuję się dzieckiem w domu lub przyjmę pracę na 4 godz. (Stare Miasto). Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36582g.

Fizycznie pracującego przyjmę. Junikowo, Małozyska 13. 36510g

Kobietę do prac domowych w gospodarstwie przyjmę. Wesolowski, Poznań, Stary Rynek 92 m. 2. 36530g

Krawcziarka na krawaty długie lub na gumce potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36638g.

Potrzebny czeladnik i uczeń w zawodzie instalacyjnym, ul. Szymańskiego 7. 36641g

Pomoc domowa potrzebna. 23 Lutego 4/6 m. 22. 36692g

Slusarz — tokarz oraz uczeń potrzebni. Warsztat, Traugutta 15. 36696g

Dochodząca gospośnią potrzebną zaraz. Zgłoszenia po południu. Czapliński, Zeylanda 4m. 5. 36688g

Pomoc domowa potrzebna do dwójki dzieci. Ul. Szamarzewskiego 101 m. 19, godz. 17—19. 36549g

Goniec starszy chłopiec potrzebny. Dobre wynagrodzenie. Piekarnia, ul. Ratajczaka 49. 36389g

Zaopekuję się dzieckiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36691g.

Sumienna pracownica przyjmie dozorstwo. Warunki mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36694g.

Nauka

Matematyk i polonistka udziela pomocy w nauce w oparciu o najnowsze osiągnięcia pedagogiczno-psychologiczne. Traugutta 22 m. 2L 36463g

Maszynopisanie uczyć (korepetycje). Aleje Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 36588g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 36601g

Dyplomowany językoznawca nauczyciel rosyjskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36548g.

Udzielam lekcji gry na fortepianie, akordeonie (również w domu ucznia) okolicie Starego Miasta. Zgłoszenia: Grobla 1a m. 2 (wieczorem). 36604g

Kupno

Stare druki, książki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36551g.

Kupię skóry jagniąt na spodnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36586g.

Włosy cięte skupuję zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, „Wrocławska” 8, wejście Golebia. 36635g

Kupię oprzyrządowanie do wykiskania krawatów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36637g

Sprzedaż

Osie z piastami felgi: 20, 16 i 15 cali wykonuje Kuźdowicz, Poznań, Dąbrowskiego 94a. 36081g

Siatkę parkanową — na klatki i sity polecam. Czerwonej Armii 23. 36628g

Drzewka owocowe: jabłonie, grusze, śliwy oraz różne krzewy, pnącze, bzy, alicze na żywopłot poleca Jan Woźny, Szkoła Drzew Owocowych, Piątkowo, ul. Szkolna 4, poczta Poznań 31 (obok wieży telewizyjnej). Dojazd autobusem z Dworca Autobusowego i ul. Pułaskiego, informacje: telefon 439-89. 36493g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam nową perkusję marki „Tacton” oraz saksofon alt. Głogowska 86 m. 8. 36355g

Sprzedam wózek głęboki, biały. Jackowskiego 27 m. 3, po godz. 16. 36511g

Sprzedam pokój stołowy — orzech, sypialnię — zło ta brzoza. Poznań, Zwierzyniecka 7a m. 4 (przy drukarni) godz. 17—20. 36451g

Ciągnik Ursus, sнопowiązałkę i plug sprzedam, cena do uzgodnienia. Antoni Zabichowski, Krobielewo, pow. Międzyrzecz Wielkopolski. 20419p

Sprzedam ładne łóżecko metalowe dziecięce. Sikorskiego 6a m. 22. 36458g

Tapezan 1,30x2,00, zegar stojący Beckera, stół okrągły, 4 krzesła tania sprzedam. Zwrzyniecka 7a m. 3 obok parkingu. 36458g

Czarne porcelany około 700 sadzonek tania sprzedam, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36471g.

Okazja — sprzedam maszynę do pisania. Można obierzeć — Poznań, Śniadeckich 6a m. 11. 36423g

Sprzedam maszynę do szycia „Lucznik”. Poznań, Włodkowska 5 m. 6. 36502g

Sprzedam piekarnię 6-tygodniową. Szmarzewskiego 56 m. 23. 36505g

TOWARZYSTWO KRZEWISTWA WIEDZY PRAKTYCZNEJ

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU, ul. Lampego 7

organizuje

KURSY

- ◆ spawaczy elektrycznych i acetylenowych, dla początkujących i zaawansowanych (korespondencyjne),
- ◆ kursy korespondencyjne dla elektryków na II, III i IV grupę kwalifikacyjną,
- ◆ kursy dla kierowców wszystkich kategorii — na podwyższenie kwalifikacji na II i I kat. — korespondencyjne.

Rozpoczęcie kursów w I dekadzie listopada br. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów, ul. Lampego 7, tel. 55-445. K7171

Polecam szafy trzy-czterodrzwiowe malowane, tradycyjne — nowoczesne. Stolarnia, J. Nowak, Grodzisk, za stadionem, telefon 286. 36268g

Sprzedam tanio leżankę i fotel. Ul. Galla 19 m. 6. 36415g

Fierzyny sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 13 m. 2. 36512g

Sprzedam akordeon nowy, 80-basowy „Victoria”. Debiel, Limbowa 9 m. 7. 36552g

Sprzedam pierzynę jednoosobową oraz dwuosobową. Plac Wolności 10 m. 22. 36524g

Saksofon tenor w bardzo dobrym stanie tania sprzedam. Adres: E. Hajduk, Poznań, Szmarzewskiego 47 m. 1b, godz. 14—18. 36546g

Akwarium z rybkami, roślinami, sprzedam. Kniewskiego 12 m. 7, telefon 698-47. 36554g

Sprzedam powózek polowic na kolach gumowo-obrotowych, w dobrym stanie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36561g.

Sprzedam pianino krzyżowe, płyta metalowa, maszynę do szycia. Kopernika 8 m. 6, od godz. 17. 36562g

Kanapo — tapczan dwuosobowy, nowoczesny, dwa krzesła, ładne, orzech, polski, sprzedam. Ułańska 22a m. 3. 36564g

Akordeon „Weltmeister” 120-basowy, jak nowy, okazanie sprzedam. Mylna 26 m. 2. 36567g

Okno, skrzynie 225x150 okazanie sprzedam. Grunwaldzka 336. 36571g

Maszynę do szycia „Vesta” nową, pelise, płaszcz na grubszą figurę, lis srebrny, suknie, serwis do kawy, bielizna damska sprzedam. Eisermann, Siemakowska 8. 36593g

Futro nylonowe zagraniczne okazanie sprzedam. Cześnikowska 9 m. 3, tel. 646-58. 36596g

Sprzedam stół okrągły 110 średnicy ziemny. Niedziałkowskiego 1 m. 4. 36608g

Wózek głęboki — nowoczesny sprzedam. Poznań, ul. Nowowiejskiego 9 m. 5. 36625g

Nową gitarę elektryczną czeską oraz używaną perkusję sprzedam. Poznań, ul. Czerwonej Armii 29 m. 6, w podwórku, godz. 16—21. 36628g

Sprzedam futro damskie zagraniczne, czarne, nowe, na wysoką figurę. Telefon 721-17. 36660g

Sprzedam nową Admirę 8F, Exakte, Varex, duża szuflarka niemiecka, koryciek. Poznań, Rynek Śróddecki 4 m. 2, tel. 58-33-2. 36661g

Sprzedam ciągnik Ursus Q-45 po remoncie z przyczepą. Młynarek, Przybyszów 54, pow. Nowa Sól. 36689g

Sprzedam biurko, bibliotekę, małe, nowoczesne. Telefon 545-17. 36724g

Sprzedam bufet pokojowy, orzech kaukaski i gitarę „Gibson”. Szuster, Poznań, Powstańcza 7 m. 1. 36544g

Sprzedam szafkę z adapterem i 170 płyt (2.500 zł). Poznań, Za Bramką 12a m. 3, godz. 17—19. 36681g

Samochody

„Warsawę” po 87 km sprzedam okazanie. Grobla 1b m. 1. 36326g

Sprzedam Skodę 1102 Combi, Kraszewskiego 5 m. 4, po godz. 15. 36485g

Sprzedam Skodę-Octavię Super z radiem — stan idealny. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36475g.

Sprzedam korzystnie silnik po remoncie DKW F-8. Szanieckiej 6 m. 9. 36486g

„Pannone” tania sprzedam względnie zamienię na WFM. Września Konopnickiej 20 m. 13. 36537g

Kupię samochód małodziałowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36589g.

Samochód 5-osobowy „Mercedes” w dobrym stanie (silnik do remontu) na motocykl lub zamienię na motocykl z przyczepką lub bez. Poznań, ulica Złotolana 3 m. 25. 36686g

Sprzedam względnie wydzierżawie ogródek domki jednorodzinny, wolny z ogrodem 3150 m², okolicie Mosiny, siła, światła, woda, ciepłota. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36544g.

Sprzedam parcelę 1100 m² oparkowaną w Kiekrzu, blisko dworca, z planem budowy domu letniego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36598g

Sprzedam działki budowlane 20 m² blisko Gdyni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36603g

Dom (do rozbiórki) z placem pod budowę sprzedam. Obrzycko, pl. 1 Maja 115. Informacje: Skrzypczak, Szamotuły, ul. Mickiewicza 3. 36606g

Sprzedam morgową parcelę w Przeźmierowie 35.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36621g.

Kupię parcelę pod bliźniak za zabudowę blisko centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36632g.

Nowa jednorodzinna wille sprzedam niedrogo. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36658g

Zamienię wille jednorodzinna zamieszkałą, domek jednorodzinny wolny, z ogrodem zadrzewionym 4000 m² na wille jednorodzinna wolną z ogrodami, ogrodem, chętnie Jężyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36663g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem 1/2 ha Rogoźno Wlkp. Szuster, Poznań, Powstańcza 7 m. 1. 36677g

Najładniejszą parcelę 2550 m², w Przeźmierowie, przy przystanku MPK, skrzyżowaniu, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36700g.

LoKale

Poszukuję 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wydzielone. Adres: T. Lipińska, Kowary, Osiedle Wojków. 36719g

Gdańsk! Dwupokojowe komfortowe mieszkanie zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Poznań, tel. 424-62. 36477g

Starsza samotna pani szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36410g.

Przyjmę panienki na pokój wspólny i samodzielny. Gótyńska 105, od godz. 14. 36742g

Kalisz — 3 pokoje z kuchnią komfort w nowym budownictwie (70 m²) zamienię na podobne lub nieco mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36438g

Dwa pokoje, kuchnia z wygodami, nowe budownictwo w Bydgoszy zamienię na podobne w Poznaniu względnie pokój z kuchnią, z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36539g.

Poszukuję okresowo pokoju lub mieszkania w Puszczykowie. Dam dobre warunki i gwarancję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36638g

DLA SPRAWNEJ OBSŁUGI KLIENTÓW
W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM
P.P. „ORS” w Poznaniu
uruchamia
dnia 10 listopada 1964 roku
w zamian za istniejące punkty agencyjne
przy Głogowskiej 103 i Przemysłowej 68
PUNKT DWUZMIANOWY
przy ul. Głogowskiej 16

(obok Biura Zakwaterowania — Hotele
Miejskie), który czynny będzie codziennie
od godziny 8.00 — 20.00 bez przerwy.

Ponadto czynne będą punkty agencyjne przy
Mielżyńskiego 14 (P. D. T., V piętro) oraz przy
ul. Małe Garbary 8 (portiernia), od godz. 10—18.
Spisywanie umów na samochody odbywać się
będzie wyłącznie w punkcie „ORS” przy ulicy
Małe Garbary nr 8, od godziny 8.00—12.00.
Wszelkich informacji, dotyczących kredytowania
sprzedaży ratowej, udzielać będzie Dział Re-
klamacji — telefon nr 599-89.



**POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZĘTEM
ROLNICZYM
W POZNANIU**

ZAWIADAMIA
WSZYSTKICH SWYCH KLIENTÓW,
że w okresie od dnia 16 listopada br.
do dnia 12 grudnia 1964 roku

PRZEPROWADZA INWENTURĘ TOWARÓW
W ODDZIALE W KONINIE, ulica Poznańska 70.

Naszych odbiorców z w. w. terenów
prosimy o zaopatrywanie się w na-
szych placówkach:

- ◆ POZNAN, ulica Katowicka 1 — telefon 710-18
- ◆ LESZNO, ulica Narutowicza 6b — tel. 21-07
- ◆ OSTROW Wlkp., ulica Polna 1b — tel. 684
- ◆ WĄGROWIEC, ulica Rogozińska 1 — tel. 189

**ZŁOM
SREBRNY**
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
w sklepach „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10
Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2
Kalisz, ul. Garbarska 2

K7048

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
poszukuje

GARAŻU w śródmieściu

Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla M7267

**ROGALE
MARCIŃSKIE**

już od DZISIAJ w sprzedaży



**w Poznańskich
Kawiarniach**

UWAGA:
cena za 100 g — 4 zł.

Wózki akumulatorowe

WIDLOWE, NISKOPODNOŚNE
SPRZEDA

FABRYKA KOSMETYKÓW „MIRACULUM”

Blizszych informacji udziela Dział Gł.
Mechanika fabryki, Kraków, ul.
Zabłocie nr 23 — telefon nr 618-20.

Przetargi

**ZARZĄD CHEMICZNEJ SPÓŁDZ. PRACY
„LATEX” W NOWYM TOMYŚLU, ul. Pa-
proć 101, zaprasza przedsiębiorstwa: państwo-
we, spółdzielcze i osoby prywatne do składania
OFERT na dostarczenie MASZYN ELEK-
TRYCZNEJ DO LICZENIA — czterodziałal-
niowej.**

Termin składania ofert upływa z dniem
15 listopada 1964 r.

**INSTYTUT PRZEMYSŁU ZIELARSKIEGO
W POZNANIU, ulica Libelta 27, ogłasza PRZE-
TARG na wykonanie DRABIN I POMOSTÓW
STAŁYCH przy hali wegetacyjnej w Plewi-
skach, pow. Poznań.**

Informacji o treści ogłoszenia i zaopa-
trzenia materiałowego udzieli Zakład Agro-
techniki w Plewiskach lub Dyrekcja Instytutu.
Termin wykonania pracy do 15 grudnia br.
Do złożenia ofert zapraszamy przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w kopertach zamkniętych prosimy
składać do dnia 13 listopada 1964 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 listopada
br. o godzinie 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn.

**SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAKŁADY PRZE-
MYŚLU MOTORYZACYJNEGO „SILNIK”,
POZNAN, ulica Jeleniogórska 8, ogłasza PRZE-
TARG na wykonanie względnie odstąpienie
MULTICYKLONU typ A/I-7,
nr katalogu A. U. F. 2. 6. 1.**

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin wykonania robót do 30 listopada
1964 roku.

Oferty należy składać w Spółdzielni (adres
jak wyżej) do dnia 15 listopada 1964 roku,
gdzie również można uzyskać potrzebne in-
formacje.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 listopada
1964 r., o godzinie 10, w siedzibie Spółdzielni.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W ogłoszeniu Zakładów Przemysłu Metalowego
H. Cegielski w Poznaniu o przetargu nieogro-
nionym na sprzedaż samochodu - furgonu typ
Skoda 1200, zamieszczonym dnia 8 bm., za-
kradł się błąd w ostatnim wierszu, winno być:
samochód może być dopuszczony do ruchu tyl-
ko jako samochód OSOBOWY. Za pomyłkę
przepraszamy.

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i Aktualna; 8.30 Plebiscytowa piosenka
listopada; 8.50 „Z mojej teki”; 9 Dł. kl. VII pt.
„Zegar z kukułką”; 9.40 Dla przedszkoli „Bronia
i skórzniaki”; 10 Z twórczości P. Czajkowskiego;
11 „Skąd pochodzi ten głos” — fragment opow.; 11.20
Konc. Ork. Ph. w Krakowie; 11.50 „Rodzice a dzie-
cko”; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Muz. ludowa
Narodów Radzieckich; 13 Dł. kl. IV pt. „Paź Kró-
wej Barbary”; 13.20 Soliści z orkiestry; 14.15 „Mówi
Rogóżka Hareciska”; 14.30 Płyty „Polskich Na-
grani”; 15.10 Na muzyce pieśni polskiej; 15.30 Z życia
ZSRR; 16 Konc. solistów węgierskich; 16.35 „Ja i
praca”; 17.05 „List z Polski”; 17.25 „Szczęście ro-
dzinne” odc. tomu II pow. F. Wigdorowej; 17.45
„Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Public. między-
narod.; 18 Konc. dnia; 19 Język rosyjski; 19.15 „Zie-
lony magazyn”; 19.30 „Partyzancki ślaski”; 20.35
Słuchowisko; 22.05 Konc. życzeń miłośników muzyki
poważnej; 22.45 Piosenki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język angielski; 8.35 Przegląd
prasy literackiej; 8.45 Polska muzyka ludowa; 9
Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 „Bał w ho-
telu nadmorskim” słuch.; 10.40 „Kaleczandara”
opow.; 11.40 Ekonom. problem tygodnia; 12.50 „My
i nasze dzieci”; 13 Dariusz Milhaud — Saudades do
Brasil; 13.25 „Almanach radiowy” — gawęda; 14.45
„Błękitna sztafeta”; 15 Konc. organowy — Canzony
organowe dawnych mistrzów gra J. Bidziński; 15.15
Bedrich Smetana — „Wyszehrad” poemat symf. z
cyklu: „Moja Ojczyzna”; 15.30 Dla dzieci odc. opow.
pt. „Chłopiec z łyżwami”; 16.25 Felieton F. Fornal-
czyka „Poznań literacki”; 16.35 Mel. rozrywk.; 17.12
„Za Odrą i Nysą”; 17.32 Gra Zesp. J. Miliana; 18.50
Uniwersytet Radiowy — pog. W. Starzyńskiego pt.
„Przeławianie z pustego w próżne”; 19.05 Muzyka
i Aktualna; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Komen-
taryz Jana Ziarki; 20.10 Humoreska Cz. Chruszczew-
skiego; 20.25 „Przyjaźń” — muzyczny konkurs z na-
gradami; 21.27 Sport i wyniki Totalizatora Sport.;
21.40 Mel. tan. w wyk. Ork. Tan. F. Pourcel’a; 22.40
Uniwersytet Radiowy „Socjalizm a świat współ-
czesny”; 22.25 „Ambicje i starty”; 22.40 Miedzynar.
Tribuna Kompozytorów przy UNRSO Paryż 1964 r.;
23.05 Muz. rozrywk. i tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21.03, 23.50.

TELEWIZJA: 17 Wiadomości; 17.05 Film seryjny
dla dzieci „Opowieści z nad rzeki”; 17.20 „Co war-
to zobaczyć”; 17.30 „Muzyka i my”; 18 — Teletur-
niet — „Wzór i dziś samochodu”; 18.30 Program
historyczny „Głos i sumienie ludu wileńskiego”; 19
Śpiewa zespół węgierski; 19.20 Program public. „Ta-
kie sobie miasteczko”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30
Film seryjny „Dr Kildare”; „Salomonowy wy-
rok”; 21.20 Film fab. prod. ang. „Mężczyźni to nie
bóstwa” (od 16 lat).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

**O mnie się nie martw
ja sobie radę dam**

może powiedzieć każdy

**kto posiada SZCZĘŚLIWY LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ**

K7039

**POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIW-
NYCH** zatrudni zaraz

TOKARZY, FREZERÓW I SZLIFIERZY.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznań-
skiej Fabryki Maszyn Żniwnych Poznań —
Starołęka, ul. Pstrowskiego 1.

K7195

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. GEN. K.
ŚWIERCZESKIEGO W POZNANIU, ulica
Sieroca 3/4** zatrudni zaraz:

PALACZA c. o. na kotły niskopiętne.

Zgłoszenia oraz warunki pracy i płacy do
omówienia w Dziale Kadr Spółdzielni.

K7279

DRUKARNIA AKCYDENSOWA W POZNANIU
zatrudni zaraz:

MASZYNISTE.

Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Grun-
waldzka 19 dla K7282.

**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA PSZCZELAR-
SKA W POZNANIU** zatrudni zaraz w Zakła-
dzie Produkcyjnym w Miłosławiu, powiat
Września:

— **MISTRZA** produkcji drzewnej, wykształ-
cenie średnie;

— **KONTROLERA TECHNICZNEGO** pro-
dukcji drzewnej, wykształcenie średnie;
— **APARATUROWEGO** produkcji chemiez-
nej, wykształcenie średnie.

Zgłoszenie przyjmuje Sekcja Kadr Okręgowej
Spółdzielni Pszczelarskiej w Poznaniu, ulica
Warszawska 6, telefon 566-98.

36613g

Lokale

Garaż murowany oddam
w dzierżawę Berestecka 7
obok Grochowskiej 10.

36528m

Zamienię samodzielne
mieszkanie 2 pokoje z
kuchnią na kawalerkę.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
36462m.

Poszukuję 2 pokoje z ku-
chnią lub pokój, kuch-
nią wyłączone lub zwróce
koszty remontu względnie
dam utrzymanie starszej
lub chorej osobie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 36543m.

Odstąpię lokal, siła, świa-
tło, woda w centrum. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 36574g

Pokój, kuchnia, samo-
dzielne śródmieście za-
mienię na większe, te-
lefon 557-93 dzwonić po
południu.

36530m

Kawaler pracujący i u-
czy się poszukuje po-
koju. Najchętniej na
terenie Starego Miasta.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
36545m.

Dwie spokojne panienki
pracujące poszukują po-
koju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
36566m.

Dnia 7 listopada 1964 r. zmarł nagle, najdroż-
szy mój ojciec, teść, dziadek i brat przeży-
wszy 77 lat, sp.

Franciszek Nowakowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.,
o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA, ZIEĆ I WNUKOWIE

Poznań, ul. Szamarzewskiego 21.

Dnia 8 listopada 1964 r. zmarł nagle, mój
najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, przeżywszy
lat 50, sp.

Edmund Kobylczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm.,
o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

M7379

Dnia 7 listopada 1964 r. zmarł na posterunku
pracy

tow. Stanisław Kaiser

kierownik ogrodu PKP w Starołęce i Krot-
oszynie, odznaczony Odznaką Przd. Kolejarską.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.,
o godzinie 11 w Krotoszynie.

Dyrekcja PKP Oddział Budynków PKP

Kom. Zakł. PKP Rada Zakładowa

Współpracownicy

36857g

Dnia 7 listopada 1964 roku zmarła, namaszczona
na Olejami Świętymi nasza najukochańsza mat-
ka, teściowa, siostra i najtroskliwsza babunia,
sp.

Pelagia Radoła

z domu KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10. XI.
1964 r., o godzinie 14 na Cmentarzu Miejskim na
Główniej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

M7356

Wszystkim Instytucjom i ich Przedstawicielom
oraz Wszystkim tym, którzy żegnali, sp.

Jerzego Thomasa

i wyrazili nam współczucie, okazując tak liczne
jego dowody,

serdeczne podziękowanie

składają

ZONA I BRAT

K7333

Dnia 8 listopada 1964 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza ukochana matka i teściowa,
przeżywszy lat 62, sp.

Helena Rogozińska

z domu KISTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.,
o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrążeni

SYN I SYNOWA

Dnia 7 listopada 1964 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., nasza najukochańsza matka, teści-
owa i najtroskliwsza babunia, sp.

Wiktor Marciniak

z domu JASKOLSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.,
o godzinie 16 na cmentarzu solackim Św. Jana
Vianney.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

36849g

Dnia 7 listopada 1964 r. zasnął w Bogu,
opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cier-
pieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany
ojciec, teść i wujek, sp.

Jerzy Radejko

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.,
o godz. 15 na cmentarzu w Piątkowie-Winiary.

W smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA

Poznań, Szamotuły, Opole, Zabrze, Toronto,

36876g



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca
redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnicy). Telefony: 511-21 łączą wszystkie
działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-45;
dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 431-21. Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne
im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 1. O-6

NIE TAKIE TO ŁATWE!

Kłopoty z nabyciem uszczelek do okien

O d rozpoczęcia sezonu ogrzewania mieszkań minęło ponad 3 tygodnie. Centralne ogrzewanie na ogół działa sprawnie i lokatorzy nie skarżą się już na zimne kaloryfery.

Zdajemy sobie jednak sprawę, że z chwilą nadejścia mroźnej temperatury w mieszkaniach, zwłaszcza w nowym budownictwie, może się obniżyć. Jak wiadomo jednym z warunków utrzymania w nowym mieszkaniu temperatury 18°C (w pokojach) są szczelne okna. Jeśli ten warunek nie zostanie spełniony, Dzielnicowe Zarządy Budynków Mieszkalnych nie mogą brać odpowiedzialności za podtrzymanie należytej temperatury.

Z doświadczenia z lat poprzednich wiemy, że lokatorzy skarżyli się — przede wszystkim podczas mrozów — na to, iż temperatura w mieszkaniach jest często niższa niż przewiduje to specjalne zarządzenie. Dzieje się tak najczęściej w nowych obiektach, znanych z nieszczelności okien. Mieszkańcy ze swej strony i dla własnego dobra chętnie dokładają starań, by zlikwidować przyczynę przenikania zimna do mieszkań. Ale jak tu zapobiec stratom ciepła, skoro w naszych skle-

pach nie zawsze można dostać uszczelek?

Dystrybutorem tego artykułu jest „Arged”. Dyrekcja przedsiębiorstwa poinformowała nas, że — niestety — nie otrzymuje wystarczających ilości waty oraz filcowych uszczelek w paskach. Chociaż w porównaniu z ub. r. dostarczano ich znacznie więcej, artykułu tego nadal jest za mało.

W zeszłym roku do poznańskich sklepów drogerijnych skierowano na cały sezon 20 000 sztuk (każda po 1,80 m. długości) uszczelek filcowych. Waty w ub. roku nie otrzymano wcale. W tym roku Po znań miał otrzymać 900 kg specjalnej waty oraz 40 000 sztuk uszczelek z filcu. Dodatkowo przyznano naszemu miastu jeszcze 500 kg waty. Do tej pory rozprawdzono po sklepach branżowych 500 kg waty oraz 30 000 sztuk uszczelek z filcu. Pozostałe ilości waty mają nadejść w dwóch partiach — jedna do 20 bm., a druga do 5 grudnia. W najbliższym czasie obiecuje się też dostarczenie do drogerii 10 000 uszczelek filcowych.

Jak stwierdza „Arged”, tegoroczny przydział jest nadal nie wystarczający. Tylko w 50 procentach pokrywa on zapotrzebowanie.

Sklep detaliczny Wojewódzkiej Hurtowni Wyrobów Przemysłu Chemicznego, znajdu-

jący się przy Starym Rynku, w III i IV kwartale br. sprzedał 84 000 uszczelek z tworzyw sztucznych. I w tym przypadku nie zaspokoiło to wszystkich potrzeb. W tym roku nie było np. w poznańskich sklepach tak bardzo poszukiwanych przez klientów uszczelek z gumy piankowej. Jak nas poinformowano, produkcja ich oparta jest o surowiec z importu i dlatego przemysł ma trudności z ich wyrobieniem.

Sprawa uszczelniania okien nie jest zatem prosta. Podobno zainteresowane przemysły zdają sobie sprawę z tego, że należy produkować więcej uszczelek, czego dowodem jest fakt, iż więcej tego artykułu przeznaczono w tym roku na zaopatrzenie detalu. Wysiłki te są jednak znikome, skoro znów wystąpiły trudności z nabywaniem uszczelek. (a)

W 47 rocznicę Wielkiej Rewolucji

W Państwowej Podstawowej Szkole Muzycznej im. Henryka Wieniawskiego odbyła się w minioną sobotę akademii z okazji 47 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Program słowno-muzyczny wypełniły występy uczniów szkoły. Szkoła ta wystąpiła z programem artystycznym w akademiach Prezydium Rady Narodowej Poznania, Dyrekcji Lasów i Państwowej Średniej Szkoły Baletowej. Młodzi artyści spotkali się wszędzie z serdecznym przyjęciem. (na)

„Bamberka” w ogrodzie przyszłego Muzeum Etnograficznego

W minioną sobotę, w dzień 47 rocznicy Rewolucji Październikowej, przy ul. Mostowej oddano do publicznego użytku ogród, wchodzący w skład nieruchomości należącej przed wojną do Łoży Maseńskich.

Na uporządkowanie tego terenu Prezydium DRN Stare Miasto wyasygnowało 200 000 zł. Muzeum — 150 000 zł, czynny zaś społeczne załogi: Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, Centrali Piwnic Win Importowanych „Argedu”, Zjednoczenia Przemysłu Ziemiędzianego. Komendy Dzielnicowej MO, pracowników Muzeum, studentów z Katedry Etnografii UAM, młodzieży szkolnej przedstawiają wartość 310 000 zł.

Przy wejściu do ogrodu ustawiono „Bamberkę”. Ufundowali ją w r. 1914 L. i J. Goldenringowie, którzy zatrud-

niali w swojej winiarni ludzi z podpoznańskich wiosek. W tejże winiarni okoliczni rolnicy zostawili wiele pieniędzy. Goldenringowie sprezentowali Poznaniowi pomnik, który miał świadczyć o ich przywiązaniu i do miasta i do Bamberów.

Początkowo Bamberka stała przed Ratuszem od strony ul. Woźnej, potem, w r. 1929, przeniesiono ją pomiędzy dwa ratusze naprzeciw ul. Wronieckiej. Po wojnie nie otrzymała przydziału. Miłośnicy Poznania wiedli spór, gdzie ją postawić. Były projekty, żeby dać miejsce na Dębcu od strony Lubonia, gdzie osiedlili się pierwsi przybysze z Bambergii; wysuwano też dezzyderat, żeby „Bamberka” wróciła na stare miejsce.

Pomysł ustawienia jej w ogrodzie przy ul. Mostowej (na zdjęciu) jest bardzo szczęśliwy. Bamberka stała się tym samym symbolem i drogowskazem do Muzeum Etnograficznego, które w przyszłości zdomowić się w budynku po Łoży Maseńskich. (p)



CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18 i 20.15 „Czas rozprawy” — (ang., 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); g. 18 i 20 „Upal” (pol., 12 l.); GRUNWALD — g. 16 „Krzyżacy” (pol., 12 l.); g. 19.30 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Złoty z Bagdadu” (ang., 12 l.); g. 15.30 i 18 „Kanciarze — Sp. Akc.” (ang., 18 l.); g. 20.15 — DKF „Kamera”; HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Siódmy przysięgły” (franc., 16 l.); g. 19 Dyskusyjny Klub Filmowy. MALTA — g. 16, 18 i 20 „Dom na rozstajach” (radz., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15 i 17.30 „Piękna młynarka” (włoski, 16 l.); g. 20 „Przerwany lot” (pol., 16 l.); OSIEDLE

Wystawa książki radzieckiej

Z okazji trwających „Dni Książki Radzieckiej” — Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego oraz „Dom Książki” zorganizowały wystawę, której otwarciu nastąpiło w dniu wczorajszym, w gmachu Biblioteki przy placu Wolności. Na otwarciu przybyło wielu zainteresowanych. Obecny był również przedstawiciel konsula ZSRR, Aleksander Kuźniecowa. O celach wystawy mówił sekretarz WKZZ, Jerzy Tuszyński, a symbolicznego otwarcia dokonała wiceprzewodnicząca Prezydium Rady Narodowej Poznania — Władysława Klawiter.

Wystawa w sposób syntetyczny obrazuje dorobek wydawnictw radzieckich zarówno w dziedzinie książki technicznej jak i beletrystyki oraz artystycznie wydanych albumów poświęconych sztuce. Jej scenariusz opracował Cyryl Nowak, a oprawę plastyczną przygotował poznański artysta Tadeusz Kalinowski. (az)

„Teatr 5” w Klubie „Od nowa”

Dzisiaj, 10 bm., o godz. 21, w Klubie Studentów „Od nowa” (ul. Wielka 1) wystąpi „Teatr 5” z fragmentami nowej sztuki Choderlosa de Laclos pn. „Niebezpieczne związki” (opartej o znaną powieść pod tym tytułem). Na scenie Klubu „Od nowa” zobaczymy aktorów: Irenę Maślińską, Aleksandrę Konieczną, Barbarę Zgorzelewic, Leszka Dąbrowskiego i Leonarda Pietraszaka. Sztukę omówi — kierownik „Teatru 5” — Stanisław Hebanowski. (na)

Zmiany na liniach „18” i „1”

Jak informuje dyrekcja MPK, w celu poprawy warunków komunikacyjnych na linii „18”, od dzisiaj, 10 bm. w godzinach szczytowego nasilenia ruchu, linia ta zostanie uzupełniona wozami doczeplnymi. W godzinach szczytowego nasilenia ruchu wóz silnikowy będzie obsługiwał tylko przez motorniczego na ogólnie przyjętych zasadach komunikacji tramwajowej.

Również od dzisiaj linia „1” będzie kursowała bez wozów doczeplnych. W zamian za to zostaną wprowadzone w godzinach szczytowego nasilenia ruchu pojedyncze wozy dodatkowe („1-bis”) na trasie: Dworzec Gł. — Armii Czerwonej — Al. Marcińkowskiego — 27 Grudnia — Lampego — Armii Czerwonej — Dworzec Główny. (na)

Z „Głosem” wzdłuż i wszerz Wielkopolski Brawa dla młodzieży

Brawa, oklaski, żądania bisów towarzyszyły niedzielnemu występowi Poznańskiego Chóru Chłopińskiego pod dyktando Jerzego Kurczewskiego. Wykonawcy przywykli do nich, a jednak każda udana impreza, zadowolenie słuchaczy, to radość nie tylko dla wykonawców, ale i dla organizatorów. Tym razem duże brawa należą się również innym osobom.

Pragniemy je poświęcić kierownikom: Technikum Samochodowego, Zasadniczej Szkoły Samochodowej i Zasadniczej Szkoły Samochodowej dla Pracujących oraz ich komitetom rodzicielskim. Wśród wielu imprez kulturalnych, organizowanych w szkole, raz do roku urząda się wielki koncert, zapoznający młodzież z najlepszymi zespołami. W ten sposób szkoła pragnie zaszczepić młodzieży poczucie piękna oraz zamilowanie do sztuki muzycznej. Zdaniem dyrektora Wacława Rogalińskiego i dyrektora mgr. Edwarda Chmielewskiego imprezy te przynoszą duży pożytek w pracy wychowawczej. Z satysfakcją obserwowaliśmy



Zwycięska drużyna Technikum Samochodowego.

Sesje rad narodowych

Najbliższa sesja Rady Narodowej Poznania poświęcona będzie problemom szkół wyższych i instytutów naukowo-badawczych.

Sesja rozpocznie się w czwartek 12 bm. o godz. 16 w sali posiedzeń Rady przy pl. Kolegiackim 17, omówieniem spraw osobowych Prezydium oraz wyborami ławników.

W drugim dniu obrad, 13 bm. o godz. 10, omawiane będą sprawy szkolnictwa wyższego.

W środę, 11 bm., o godz. 9 w sali ZNTK przy ul. Roboczej 4, odbędzie się sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Wilda. Sesja dokona m. in. wyboru ławników ludowych do Sądu Powiatowego dla m. Poznania oraz omówi problemy kulturalne dzielnicy. (na)

CO NOWEGO W PAŁACACH KULTURY

W cyklu „Przedstawiamy pracowników techniczne” Pałac pokaże młodzieży szkół średnich i podstawowych, kolejno, działalność pracowników modelarstwa lotniczego. Impreza odbędzie się 10. bm. o godz. 17.

Estrada Poetycka Pałacu organizuje dzisiaj dla młodzieży szkół średnich imprezę pt. „Jazz i poezja”, która odbędzie się w Sali Kominkowej o godz. 17.30.

11 bm. o godz. 18, w Sali Błkitnej Pałacu odbędzie się impreza z cyklu „Wieczór ciekawej techniki”. Aktualny temat: „Silniki odrzutowe w samolotach ponadźwiękowych”. (na)

INFORMUJEMY

Na prelekcję red. T. Swiatły pt. „Trzy kwadransy o sprawach międzynarodowych” zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub MPIK, ul. Ratajczaka 39.

„Zaangażowanie społeczne jako postulat moralny” to tytuł odczytu K. Marcińskiego z UAM dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Wiceprzewodniczący Prezydium WRN, T. Kwaśniewski wystąpi dzisiaj o godz. 18 w Klubie SD i IKP, pl. Wolności 5, z prelekcją pt. „Rozwój bazy materialnej w szkolnictwie w oparciu o czynny społeczny”.

Zgłoszenia do XI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego z dzielnicy Stare Miasto przyjmuje Referat Kultury Prezydium DRN, ul. Libelta 16/20, pok. 220 do 12 bm. Eliminacje dzielnicowe odbędą się 30 bm.

Na kolejne spotkanie zaprasza dzisiaj o godz. 18 do Klubu Seniora Pałacu Kultury Klub Ligi Ochrony Przyrody. Zostaną omówione formy przyszłej współpracy aktywów studenckiego LOP.

Dziennikarze wznawiają kulanie

Inauguracja jesienno-zimowej serii wtorków kreglarskich organizowanych dla poznańskiego środowiska dziennikarskiego przez Klub Dziennikarzy Sportowych odbędzie się dziś o godz. 18 na kregielni „Energetyka” (Arzna).

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) g. 10-15.

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — „Moskwa i jej mieszkańcy”. DOM DRUKARZA (ul. Inżynierska 10) — Wystawa książki rolniczej — g. 10-17. SALON WYSTAWOWY PK — Malarstwo Szyszkina i Sierowa w reprodukcjach. UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szmaragowego 89) — „W 47 rocznicę Wielkiej Październiki”. BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczańska”. Rzeźba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wisniewskiej — g. 10-17.

MIEJSKA BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — „Dni Książki Radzieckiej” — g. 10-17.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Gąrbary 17, tel. 510-21). STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44. POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86. APTKI: A. Lampego 2, Marcińskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Głogowska 47, Dąbrowskiego 76. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęka 79, Winogrody, Św. rzędka 6, Ostroga 6.

Dla każdego uczestnika

„Jesiennego Balu Głosu”

przygotowujemy miłe niespodzianki.

Zaproszenia nabywać można w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Grunwaldzka 19, pok. 59 w godzinach od 12 do 16.30.

Seminarium w Klubie TPPR

Zarząd Wojewódzki TPPR zaprasza na seminarium poświęcone współczesnej literaturze radzieckiej, które odbędzie się 11 bm. (środa), o godz. 10, w Klubie TPPR, ul. Ratajczaka 37.

W seminarium weźmie udział prof. Jerzy Jędrzejewicz. Spodzie wany jest również udział radzieckich dramaturgów. (na)

Odpowiadamy

Paweł K. — Główna Komisja Arbitrażowa mieści się w Warszawie, ul. Nowy Świat 18/20.

MUZYKA

Grała Tatiana Nikolaiewa

Tatiana Nikolaiewa nie występowała u nas już 11 lat. A jednak doskonale zapamiętałyśmy sobie ówczesny koncert świetnej radzieckiej pianistki, poświęcony klasycznym niemieckim i kompozytorom rosyjskim. Obecny recital miał podobną strukturę. Rozpoczął się od „Tokaty fis-moll J. S. Bacha, granej romantyzująco, na pedale, z podkreśleniem nastrojowości części wolnych. Z kolei teraz zaprawiała Nikolaiewa odtworzeniem 3 Sonat D. Scarlattiego (staroświatowski klawesynista), podanych prześlicznym, lekkim udehleniem i w zawrotnych tempach. Pierwsza część występu zakończyła Sonata c-moll (op. 111) Beethovena, jedna z najpóźniejszych kompozycji fortepianowych autora „Patetycznej”, wypełniona muzyką refleksyjną, o treści filozoficznej. Nikolaiewa usiłowała maksymalnie zbliżyć słuchacza do trudnej myśli beethovenowskiej. Zmieniała często barwę tonu, ekspresję i dynamikę.

Reszta obszernego programu wypełniły opusy wyłącznie autorów rosyjskich i radzieckich. Wśród 3 kompozycji S. Rachmaninowa najpiękniej zabrzmiała pianistka liryczne „Preludium G-dur” op. 32 Nr 5 (ujęte z dzwieków fidei). Ciekawostką okazała się bodaj nigdy nie wykonywana u nas „Sonata op. 68” A. Skriabina (ślabszą pozycją w dorobku znakomitego symfonisty z przełomu XIX na XX wiek). Również po raz pierwszy usły-

szeliśmy 7-częściową suitę S. Prokofiewa z baletu „Piotrus i Wilk”, w nieznannej a wybornej brzmiałości transkrypcji fortepianowej właśnie Tatiany Nikolaiewej (cenionej w ZSRR kompozytorki — uczennicy Wissarion Szebalina). Nastąpiły bisy o kłótnie poprosiła koncertantkę audytorium poznańskie. Tutaj szczególnie oklaskiwaliśmy błyskotliwie „Preludium C-dur” Prokofiewa, „Tańce szkockie” Chopina i „Dla Elizy” Beethovena (popularna miniaturka lecz jakże uroczo interpretowana). Dodajmy na zakończenie, że koncert odbywał się dla uczczenia, przez naszą Państwową Filharmonię, 47-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

LISTOPAD 10 wtorek Ludomira Słońce: 7.03-16.09

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Człowiek z karabinem”; NOWY — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Esik w Ostendzie”; „Pazowie królowej Marysieńki”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Tygrysek i piraci”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Fanfaron” (włoski, 16 l.); BALTUK — g. 10, 14 i 18 „Żywi i martwi” (I i II seria, radz., 12 l.);